

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filja: ulica Dworcowa 2.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Numer Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374, — Filja ulka Dworcowa 1299.

Rok XXI.

BYDGOSZCZ, sobota, dnia 2 kwietnia 1927 r.

Numer 76.

M. Lempicki.

„Jaczejki“ bolszewickie w rozmaitych krajach.

III.

Anglja.

Pierwszą krzewicielką komunizmu w Anglii była znana sufrażystka **Sylvia Pankhurst**; jeszcze przed wojną założyła ona „Federację socjalistyczną robotniczą“ o zabarwieniu komunistycznym. W czerwcu 1920 r., przy jej współudziale powstała „pierwsza angielska partja komunistyczna“, która niezwłocznie zadeklarowała swoje przystąpienie do III-ciej Międzynarodówki Moskiewskiej. Panią Pankhurst Lenin uważał za głównego swego agenta w Anglii; została ona aresztowana w październiku 1920 r. i wtedy, na zasadzie znalezionej korespondencji, udowodniono jej żywą współpracę z Leninem, Zinowjewem, a także z rozmaitymi emisariuszami sowieckimi — żydami, jak to Rosenberg, Nosowicki i inni; organem jej prasowym była gazeta „Workers Dreadnought“; obecnie p. Pankhurst wycofała się z życia publicznego i zasadniczo zmieniła swe przekonania.

W sierpniu 1920 r. powstała „Komunistyczna Partja Angielska“ (Communist Party of Great Britain — C. P. G. B.), z inicjatywy i według wskazówek samego Lenina; w skład jej weszły lewe odłamy istniejących już stronnictw socjalistycznych, jak to „socjalistycznej partji pracy“, „niezależnej partji pracy“ itp. oraz dawne grupy syndykalistów. Komunistyczna Partja znajduje się w ścisłym kontakcie z kominternem moskiewskim i stanowi sekcję III-ciej Międzynarodówki komunistycznej; posiada swój komitet wykonawczy z 29 członków; prezesem jest A. Mac Manus; posiada również organ prasowy „The Communist“ i kieruje całym szeregiem pomocniczych organizacji komunistycznych. Oficjalna liczba członków partji wynosi 5.000 i pozostaje bez zmiany, ale, jak zauważa Nesta H. Webster, znana autorka wydanej w r. 1926 źródłowej pracy: „The Socialist Network“ (Sieć socjalistyczna), cyfra ta nic nie oznacza, gdyż po pierwsze, wielu członków, przytem najczynniejszych, nie jest rozmyślnie podawanych, a po drugie, niektóre pomocnicze instytucje prowadzą swoje osobne spisy, albo też są zależne wprost od Moskwy i członkowie ich nie są umieszczeni w spisach angielskich.

Z pomiędzy organizacji pomocniczych zasługuje na uwagę **Liga Młodych Komunistów**, obojga płci, dzieląca się na dwie sekcje: dzieci i młodzieży i przygotowująca przyszłą armję komunistyczną.

Dla utrzymania łączności z Sowietami zostało założone w r. 1924 „Towarzystwo dla kulturalnych stosunków narodów Imperjum Brytyjskiego z narodami Republiki Sowieckiej“ (S. C. R. — Society for Cultural Relations); do Towarzystwa należy dużo kobiet; między nimi pani Baily Weaver z T-wa Teozoficznego; należy także znany pisarz angielski Bernard Shaw. Wspomnieć tu wypada, że jeszcze w początku 1919 r. związał się **Komitet „Hands off Russia“** (Ręce precz od Rosji) z przyjaciółmi Ro-

Przedłużenie kadencji sejmowej o rok jeszcze?

Warszawa, 1. 4. (Tel. wł.) Koła rządowe rozważają kwestję przedłużenia kadencji obecnego Sejmu do 1-go kwietnia 1928 roku. Rządowi zależy na tem, albowiem ustawa o pełnomocnictwach postanawia, że zacho-

wują one moc aż do zebrania się nowego Sejmu. Gdyby istotnie udało się znaleźć formułę umożliwiającą przeprowadzenie zamierzenia, wybory odbyłyby się dopiero w czerwcu 1928 roku.

Mętny rezultat naszej ekspedycji po dolary.

Warszawa, 31. 3. (PAT). Komisja rządowa, złożona z dr. Feliksa Młynarskiego i prof. Adama Krzyżanowskiego, która przebywała ostatnio w Stanach Zjednoczonych Ameryki w ciągu 5 tygodni, przedłożyła rządowi sprawozdanie ze swej działalności. Wynik współpracy polskiej komisji ze sferami finansowymi Ameryki stwierdza, że nastąpiło daleko idące uzgodnienie potrzeb finansowych Polski z tendencjami, panującymi na rynku amerykańskim. W związku z powyższem komisja opra-

cowała w porozumieniu ze sferami amerykańskimi wytyczne podstaw dla zupełnego otwarcia rynków zagranicznych dla Polski. Komisja przedłożyła rządowi jako wynik współpracy ze sferami finansowymi Ameryki konkretne wnioski, które będą przedmiotem rozważań rządu. Wnioski te zawierają podstawy dla operacji finansowych Polski na rynkach zagranicznych z wyeliminowaniem kontroli ze strony jakiegokolwiek ciała międzynarodowego.

Zamach na Forda.

Nowy Jork, 31. 3. (PAT). Jak wynika z dochodzeń tajnych policji w Detroit, wypadek automobilowy, któremu ul. Ford, spowodowany był przez zbrojniczą rękę. Policja poszukuje dwóch osobników, którzy w niedzielę wieczorem czekali w pobliżu laboratorium Forda na automobil,

którym Ford miał wyjechać. Ścigali oni samochód Forda pół mili i zaatakowali go z tyłu, tak, iż wóz Forda spadł z nasypu wysokości 15 stóp. Po dokonaniu tego aktu pojechali oni dalej. Lekarze sądzą, że stan jego zdrowia na razie nie budzi obaw.

Agitacja przeciwko cudzoziemcom w Chinach nie ustaje.

Dalsze napady na Europejczyków i Amerykanów.

Londyn, 31. 3. (PAT). „Times“ donosi z Pekinu, że na skutek niepewności położenia, amerykańskie kobiety i dzieci zostały wezwane do pozycjonowania przygotowań celem opuszczenia Pekinu.

Szanghaj, 31. 3. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że w Nankinie schroniło się na pokład torpedowca amerykańskiego 47 osób, uchodźców amerykańskich i angielskich. Uchodźców tych obrzucono w chwili dojazdu kamieniami. Ogólna sytuacja w dolinie rzeki Jang-Tse jest w dal-

szym ciągu naprężona. W górnym biegu rzeki agitacja skierowana przeciwko cudzoziemcom, wzrasta w dalszym ciągu.

Waszyngton, 31. 3. (PAT). Koła rządowe uważają w obecnej chwili podejmowanie jakichkolwiek rokowań dyplomatycznych z Chinami za niepożyteczne, gdyż możliwym jest, że Kantończycy nie zdołają ustalić swojej władzy. W danej chwili należy przedewszystkiem starać się o zapewnienie bezpieczeństwa obywateli amerykańskich i cudzoziemców, zamieszkałych w strefie Szanghaju.

sji bolszewickiej; komitet urzędującego zebrał publiczne, na których wychwalane są zalety, religijne i społeczne, bolszewizmu; ten sam komitet w maju 1920 r., podczas wojny polsko-rosyjskiej, ogłosił w gazecie „Daily Herald“, groźbę strajku, aby zmusić rząd do neutralności względem Rosji i niepomagania Polsce. Do komitetu należą przedstawiciele rozmaitych związków robotniczych i prasy (Daily Herald, Manchester Guardian); jest także kilku żydów, między nimi był znany pisarz żydowski Izrael Zangwill, obecnie już nieżyjący.

Bolszewizacja angielskich związków robotniczych (Trade-Union'ów) postąpiła znacznie i wyraża się tem,

że angielscy przywódcy ruchu robotniczego poddali się wpływowi i nakazom emisariuszów sowieckich, a angielskie organizacje robotnicze weszły częściowo w skład międzynarodowych organizacji komunistycznych, mających swe siedziby i zarządy centralne w Moskwie. **Zależnym od Moskwy jest związek robotników angielskich, noszący nazwę „National Minority Movement“**; składa się z 6 grup: górnicy, metalowcy, robotnicy transportowi, budowlani, niewykwalifikowani i drukarze; prezesem związku jest dawny syndykalista, obecnie komunista, Tom Mann. Wielkim sukcesem bolszewickim było utworzenie w Anglii, od r. 1920, Biura „Czerwonej Międzynarodówki

Związków Robotniczych“ (R. I. L. U. — Red Internationale of Labour Unions); międzynarodówka ta ma centralną siedzibę w Moskwie i nosi tam nazwę **Profinternu** (Profesjonalny Internacjonal); prezesem jej jest Łosowski (żyd Salomon Dridzo), reprezentantem angielskim — N. Watkins; dyrektorem angielskiego biura — Tom Mann. Zadaniem biura jest podtrzymywanie komunizmu w Trade-Unionach i popieranie całego szeregu wychodzących w Anglii pism komunistycznych. W wspomnianym Profinternie jest także przedstawiciel Polski, niejaki Wojtkiewicz.

Do organizacji komunistycznych należy jeszcze „Anty-Parlamentarna Komunistyczna Federacja“, kierowana przez Guy Aldreda; pismo partji „The Commune“ broni zawsze rząd sowiecki przed wszelkimi zarzutami, a zawzięcie napada na rząd angielski i na religję, we wszystkich jej przejawach.

Polska.

Nie ulega wątpliwości, że w Polsce prowadzi się propagandę bolszewicką, z dużym nakładem sił i środków pieniężnych; o zlikwidowaniu jednych „jaczejek“ i odkryciu nowych, czytamy ciągle w gazetach i powtarza się to bez końca; propaganda znajduje posłuch szczególnie u mniejszości narodowych (Żydów i Białorusinów).

Do organizacji komunistycznych, działających według wskazówek moskiewskiego kominternu i korzystających z jego pomocy pieniężnej, należą: 1) **Komunistyczna Partja Robotnicza Polska (K. P. R. P.)**, 2) **Niezależna Partja Chłopska**, ogłoszona obecnie przez rząd za nielegalną; obie te partje mają swych przedstawicieli w Sejmie; 3) **Kombund**, stanowiący lewy odłam żydowskiego Bundu; 4) **Białoruska Hromada**, czyli Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi, z całą siecią przeszło 500 zorganizowanych na kresach jaczejek, t. zw. „Hurtków“. Dla celów propagandy, organizacje korzystają z pieniędzy i „bibuły“ komunistycznej, nadsyłanych z Moskwy.

Wyraźnym zadaniem wymienionych organizacji jest obalenie rządu i wywołanie rewolucji komunistycznej; są też one składową częścią III-ciej Moskiewskiej Międzynarodówki Komunistycznej. **Chwiejność poprzednich rządów i brak decyzji** sprzyjały szerzeniu się propagandy, a wielką zasługą obecnego rządu jest to, że wystąpił energicznie przeciw prowadzonej akcji antypaństwowej i zdecydował się wreszcie na zaarrestowanie „nietykalnych“ posłów sejmowych, którzy tą akcją dotychczas bezkarnie kierowali. Świeży fakt wykrycia w Warszawie wielkiej organizacji komunistycznej, z własnymi drukarniami i znacznymi funduszami, do której, oprócz różnych żydów i żydówek, należeli także inteligenci polscy (profesorowie gimnazjalni) — świadczy wymownie, jak szerokie kręgi w naszym społeczeństwie zatoczyła już propaganda bolszewicka i akcja wywrotowa. Niedawno wykryto w Warszawie związek młodzieży komunistycznej, który prowadził swą propagandę nawet wśród uczniów i uczennic szkół średnich. Żywoty interes państwa wymaga od rządu i społeczeństwa wielkiej czujności i energicznego przeciwdziałania.

Prasa endecka w obronie złodzieji.

Z Warszawy donoszą, że sąd apelacyjny ogłosił wyrok w procesie s. p. Lindego, Baua i Hryniewicza, oskarżonych i skazanych swego czasu za nadużycia w P. K. O. Wyrok brzmi:

Powództwo Prokuratury Generalnej państwa przeciw rodzinie s. p. Lindego o 1 400 000 zł zostało wyrokiem sądu oddalone.

Oskarżeni Bau i Hryniewicz zostali uniewinnieni.

W pierwszej instancji Bau skazany był na 2 i pół lata, a Hryniewicz na 1 rok więzienia.

Wyrok sądu apelacyjnego, uniewinniający W. Bau'a i B. Hryniewicza, ulegnie zaskarżeniu ze strony urzędu prokuratorskiego. Kasacje wniosie p. prokurator Franciszek Niedabyłski, który popierał oskarżenie w drugiej instancji.

Sąd apelacyjny wydał wyrok uniewinniający dlatego, ponieważ świadkowie zeznali, że nie pamiętają, co się działo. (Po kilku latach!)

Prasa endecka napisała, że Linde, Bau i Hryniewicz to najniewinniejsi ludzie pod słońcem i że sp. Linde padł ofiarą prasy (oczywiście nieendeckiej!)

Jesteśmy już przyzwyczajeni do tego, że prasa endecka broni złodziei, choćby największych, byleby byli endeckami (Kucharski!) Ba, nawet mordercę Niewiadomskiego ogłosili endeckim bohaterem narodowym!

Fałszywe informacje.

Doniesienia pewnego odłamu prasy, jakoby pomiędzy zarządem głównym stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji a „Dziennikiem Bydgoskim“ wzgl. jego naczelnym redaktorem p. Teską istniały nieporozumienia, są najzupełniej nieuzasadnione. W szczególności zaś odnośnie do stanowiska prezesa tegoż zarządu i zarazem prezesa klubu Ch. D. w Sejmie p. J. Chacińskiego, wiadomości takie pozbawione są wszelkich podstaw.

Stwierdzamy to, aby nasi przeciwnicy polityczni nie oddawali się złudzeniom i aby ich nie spotkało rozczarowanie.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Szefem biura prasowego, utworzonego przy prezydium rady ministrów, mianowany będzie p. Jan Piątek, dotychczasowy radca prawny prezydium rady ministrów.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie konsekracja ks. profesora Tomczaka na biskupa - sufragana w Łodzi.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Dyrektor departamentu zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Wroczyński wniosł podanie o dymisję.

W sprawie generalów uruchomiono olbrzymi aparat dowodowy.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Śledztwo w sprawie generalów: Zymirskiego, Zagórskiego i Rozwadowskiego zostało już ukończono i akta przesłane do Prokuratury Wojskowej, która przystąpi do sporządzenia aktu oskarżenia. Przy wniesieniu go będzie aktualną kwestją aresztu zapobiegawczego. We wszystkich trzech sprawach zbadano ogółem 400 świadków, w tem kilka osób przebywających poza granicami kraju.

Śledztwo o pobicie p. Zdziechowskiego umorzono.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Władze śledcze umorzyły śledztwo w sprawie napadu i pobicia p. Zdziechowskiego. Wniosek o umorzenie śledztwa został złożony Sądowi Okręgowemu do zatwierdzenia i dziś sprawa ta ma być rozpatrywana na posiedzeniu gospodarczym.

Straż celną naszych granic zachodnich obejmą formacje wojskowe.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) W kołach rządowych rozpatrywany jest projekt zastąpienia straży celnej na naszych granicach zachodnich wojskową formacją K. O. P. W związku z tem nastąpiłoby rozwiązanie obecnej straży celnej liczącej 7 500 ludzi. Do objęcia ochrony granic zachodnich przez K. O. P. potrzebny byłoby 15 000 ludzi.

Szwindel urzędników politechniki warszawskiej.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Po przeprowadzeniu badań Najwyższej Izby Kontroli, okazało się, że jeszcze w 1925 roku zamówiła intendencja politechniki warszawskiej kilkaset ton węgla, który jakoby nie mógł być odebrany od dostawcy i dlatego przepadł. Dostawcą był obywatel ziemski, lecz żadnych kwalifikacji handlowych. Dwoch urzędników politechniki zawieszano w czynnościach, a sprawę skierowano do prokuratury. Nadużycia trwały od lat dwóch.

Kradzież drogocennych skrzypiec.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.) Profesorowi Barciszewskiemu, słynnemu muzykowi, skradziono z jego mieszkania skrzypce z 1775 roku wartości 45 000 złotych i smyczek, na którym widniał duży rubin otoczony brylancikami.

Agitacja komunistyczna w armji litewskiej.

Sztandar komunistyczny na budynku dowódcy pułku.

Kowno. (AW). W ostatnich czasach dostrzedz się daje na granicy wzmoczenie agitacji komunistycznej w armji. W ciągu ostatnich kilku nocy rozrzucono komunistyczne odezwy w Wilkomierzu na terenie koszar 1 pp. oraz w Kownie w kosza-

W Królewcu poświęcono nowy okręt wojenny „Koenigsberg“. Przy tej sposobności wygłoszono mowy antypolskie, bez których żadna oficjalna uroczystość w Królewcu odbyć się nie może.

Krakowski biskup - sufragana.

Kraków, 1. 4. (AW) Ze sfer kościelnych informują, iż ks. biskupem sufraganem przy ks. kardynale Sapiesze w Krakowie mianowany będzie ks. Eustachy Jęłowicki proboszcz z Tręboli.

Wybory prezydium w klubie ukraińskim.

Warszawa, 1. 4. (AW) Na ostatnim posiedzeniu parlamentarnego klubu ukraińskiego prezesem wybrany został poseł Hruski, który już raz zajmował stanowisko prezesa klubu ukraińskiego w Sejmie. Wiceprezesami zostali posłowie Kozubski i Nazaruk. Dotychczasowym prezesem klubu ukraińskiego był poseł Kozicki, należący do lewicowych związków włościańskich.

Harap prasowy o 100 pletwach.

Warszawa, 1. 4. (Tel. wł.) Na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów będzie wniesiony projekt ustawy prasowej, opracowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z przedstawicielami organizacji dziennikarskich i uzgodniony przez radę prawniczą oraz poszczególne ministerstwa. Projekt obejmuje 3 rozdziały, liczące razem 109 artykułów. Artykuł I stwierdza, że prasa jest wolna i ograniczona być może tylko przepisami karnymi. Odrzeczona w sprawach prasowych należą wyłącznie do sądów. Sprawy o przestępstwa prasowe załatwiane być mają w trybie przyspieszonym.

Zaprowadzenie monopolu tytoniowego w Gdańsku z dniem 1 lipca 1927 r.

Podpisanie umowy między Polską a Gdańskiem.

Gdańsk, 31. 3. (PAT) W dniu dzisiejszym radca legacyjny Lalicki jako pełnomocnik rządu polskiego i senator Siebenfreund jako pełnomocnik senatu Wolnego Miasta podpisali w Gdańsku umowę, zawartą między Rzplita Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem w przedmiocie zaprowadzenia monopolu tytoniowego na obszarze Wolnego Miasta. Monopol tytoniowy utworzony zostanie na tych samych zasadach, które stanowią podstawę monopolu polskiego i będzie korzystał z podobnych praw, jakich ustanowidawstwo celne przyznaje monopolowi polskiemu. Dodać należy, że wprowadzenie monopolu tytoniowego oznacza spełnienie przez Gdańsk jednego z głównych warunków, zaleconych przez Ligę Narodów w związku z sanacją finansów Wolnego Miasta.

Gdańsk, 31. 3. (PAT) W senacie odbyła się dziś konferencja prasowa, na której sen. Volkmann przedstawił szczegółowo plan zaprowadzenia gdańskiego

monopolu tytoniowego. Wprowadzenie monopolu zostało umożliwione dopiero po zawarciu odpowiedniego układu między Polską a Gdańskiem. Układ ten według oświadczenia sen. Volkmana jest korzystny dla obu stron. Polska uzyskuje w tym układzie gwarancję, że przemysł tytoniowy do Polski będzie udaremnione. Gdańsk otrzyma od Polski ulgi celne na surowce tytoniowe na przeciąg lat 20. Poza to układ polsko-gdański zawiera postanowienie, że gdański monopol tytoniowy zakupywać będzie w polskim monopolu 25 000 kg wyrobów tytoniowych, a naodwrot polski monopol zakupywać będzie w gdańskim taką samą ilość towaru. Według wszelkiego prawdopodobieństwa monopol wejdzie w życie z dniem 1 lipca br. W związku z tem ukaże się rozporządzenie senatu, dotyczące zasad monopolu tytoniowego oraz rozporządzenie dotyczące okresu przejściowego, wreszcie rozporządzenie o odszkodowaniu z powodu zaprowadzenia monopolu.

Armja czeska liczyć będzie 150.000 ludzi.

Praga, 31. 3. PAT. Izba przyjęła głosami większości rządowej pięć projektów ustaw wojskowych, a mianowicie w sprawie pozbawienia wojskowych w służbie czynnej prawa wyborczego, ustalenia stanu armji w czasie pokoju na 150.000 ludzi, powoływania osób cywilnych na ćwiczenia wojskowe i zmiany postępowania dyscyplinarnego. Komuniści i niemieccy socjal-demokraci usiłowali bezskutecznie przeszkodzić uchwaleniu tych ustaw. Czescy socjal-demokraci i socjaliści narodowi zwalczyli projekt odebrania wojskowym w służbie czynnej prawa głosowania i żądali stwierdzenia, że jest on naruszeniem konstytucji. Wnioski w tym względzie zostały jednak odrzucone 10 głosami przeciw 116.

Primo de Rivera o Marokku.

Madryt, 31. 3. PAT. W zakończeniu wczorajszego posiedzenia rady ministrów Primo de Rivera oświadczył, że ostatnie wiadomości z Marokka stwierdzają pewne uspokojenie na obszarach, objętych buntem od chwili, gdy wojska hiszpańskie doszły już do punktów wyjścia swej przyszłej działalności. Premier dodał, że wysoki komisarz hiszpański w Marokku rozporządza wystarczającymi siłami do opanowania sytuacji.

RPOGRAM RADJOFONICZNY.

WARSZAWA 10 Kw. 1111 m. 2 KWIETNIA.

15,00—15,25. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.
15,30—16,45. Stacja nieczynna.
16,45—17,10. Odczyt p. t. „Wyrob igiel, szpilek, gwoździ i drutu.
17,15. Koncert popołudniowy, popularny.
18,40—19,00. Rozmaitości.
19,00—19,25. Odczyt p. t. „Twórczość Adama Mickiewicza“ (Dziady Wilkońskie i Grażyna), wygl. prof. Konrad Górski.
19,30—19,45. Komunikat rolniczy.
19,45—20,10. „Radjokronika“.
20,10—20,30. Przerwa. Przystosowanie komunikaty.
20,30. Koncert.
22,00. Sygnał czasu. Komunikaty.
20,30. Koncert. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.

3 KWIETNIA.

14,15—14,40. Odczyt „Rozpoznawanie i leczenie kulawizny u zwierząt“.
15,10. Transmisja z Filharmonji Warsz. 7-go koncertu z cyklu Beethovena.
17,00—17,25. Pogawędka dla dzieci „Historja Krakowa“.
17,30. Koncert popołudniowy.
18,00. Niccodemi: Fragment 2-gi ze „Switu dnia i nocy“ wykonają pp.: Marja Calicka i Aleksander Węgierko.
18,40—19,00. Rozmaitości.
19,00—19,25. Odczyt „Retormacja w Polsce“ wygl. prof. Henryk Mościcki.
19,30—19,55. Odczyt „Podziemia wielkich miast“.
19,55—20,20. Odczyt „Pierwszy Ogólny zjazd Polaków z zagranicy“.
20,20—20,30. Przemówienie generała Zaruskiego o potrzebie floty polskiej.
20,30. Koncert wieczorny.
22,00. Sygnał czasu. Komunikaty.
22,30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Gastronomia“.

Kolano czy głowa.

Takie nie bardzo przyjemne zapytania można często usłyszeć, o ile chodzi o osoby, które swoje owłosienie zgubiły. Stąd pochodzą poszukiwania, aby ten mało estetyczny wygląd usunąć. Starania te były bezskuteczne aż do wynalezienia środka na porost włosów „Mia“ (wyrobu firmy Henryk Żak). Osoba, której nie wymarły zupełnie cebulki włosowe, w przeciągu krótkiego czasu włos swój odzyska. Środek „Mia“ jest niezawodny, na co są już liczne dowody, działa nawet w starszych osob. Do nabycia w wszystkich handlach odnośnej branży. Zważać na firmę Henryk Żak, znak ochronny „Mia“. (G-265)

MARYSIENKA

Dziś zaszczytna [R]MIERA!

Olbrzymia całość 14 aktów razem. Bilety wolnego wstępu do niedziel i włącznie nieważne, niżki ważne. Ceny biletów nieco podwyższone. Początek o godz. 6.45 i 9.00.

Największa epopea miłości i występku! Tryumf reżyserji i gry! Pomnik kultury!

„GROBOWIEC MIŁOŚCI“

„DAGFIN“

podług słynnej powieści WERNERA SCHEFFA.

Reżyserował genialny mistrz mistrzów JOE MAY, znany twórca „Hrabiny Paryża“, „Indyjskiego Grobowca“, „Władczyni świata“. W rolach główn. kreżusi:

Paweł Rychter, Marcela Albani, Paweł Wegener.

Rzecz dzieje się współcz w Eu opie. Produkcja 1927 r.

Uwaga: „Grobowiec Miłości“ jest odrębną historją wydarzeń życiowych, niemająca nic wspólnego z filmem p. t.: „Ludy ski Grobowiec“, a przewyższająca wszystkie arcydziała JOE MAY'a. (7424)

Obłąkany generał austrijski komendantem w wojnie światowej.

Wiedeń, 31 marca. (Tel. wł.) Z mających się ukazać pamiętników premiera węgierskiego bar. Tiszy (zamordowanego w r. 1916. — Red.) „Neues Wiener Journal” ogłasza 3 listy, jakie Tisza w r. 1914 wystosował do głównodowodzącego armją austriacką arcyks. Fryderyka (Wieszatiela) wskazując na to, że generał Tersztyński, komendant armji południowej, operującej przeciw Serbji, jest człowiekiem bez wątplenia obłąkanym. przytaczając równocześnie czynny tego generała i załączając jego

listy, wiadomość tę potwierdzające. Między innymi generał ten uparł się raz, aby roboty ziemne do fortyfikacji nad Dunajem wykonane zostały koniecznie przez adwokatów i wydał rozkaz spędzenia kilkuset adwokatów i użycia ich przymusowego do tych robót. Mimo to Tersztyński jeszcze rok cały pozostał na swym stanowisku, i dopiero pospolite mordy, jakich się dopuszczał na ludności kroackiej i serbskiej, stały się powodem odebrania mu komendy.

Rola sojuszu francusko-polskiego.

Kto jest we Francji przeciwko niemu?

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, 30 marca.

Wymieniono już pożegnalne depesze, a większość członków naszej delegacji parlamentarnej odpoczywa już w domowym zaciszu po trzytygodniowym zgorą objeździe po Francji. Prasa stolicy, która jedynie wpływami politycznymi w tym kraju rozporządza, zachowała z początku pewną rezerwę, zadawalając się tylko wzmiankami kronikarskimi. Ale na pożegnanie parlamentarzystów polskich większość dzienników wystąpiła z artykułami, które nie były bynajmniej zdawkową grzecznością. Przeciwnie: były one pełne politycznej treści.

„Przyjaźń francusko-polska — pisał Temps — dała już wyniki, których wartość uznać muszą największy sceptycy. Ponieważ bezpieczeństwo na zachodzie zależy od bezpieczeństwa w Europie środkowej i wschodniej, Francja nigdy się nie zgodzi, aby Polska pozostawała poza układami, mającymi na celu wzmocnienie pokoju.”

P. August Gauvain stwierdza w swoim artykule na łamach „Journal des Débats”, że odbudowa państwa polskiego, wspólnie interesami z Francją związanego, „nie zawiera w sobie żadnych powodów wojny”, że jedynie Rusini stanowią mniejszość narodową, mogącą sprawić państwu polskiemu pewne kłopoty, ale „Polska oddaje usługę światu cywilizowanemu, administrując ludno-

ścią, która pod panowaniem bolszewickim stałaby się źródłem zarazy i ognia”. „Polska — stwierdza sędziwy i wytrawny pisarz francuski — o ile będzie umiała dobrze się rządzić i jeśli nie wpadnie znów w odmęt walk partyjnych, niczego nazewną obawiać się nie potrzebuje.”

Pos. Ludwik Madelin, prezes parlamentarnej Grupy Przyjaciół Polski (którą odróżniać należy od Grupy Parlamentarnej Francusko-Polskiej, kierowanej przez socjalistę Jana Locquin'a), zamieścił w „ECHO de Paris” artykuł zbytnio może podkreślający, że „nasi polscy przyjaciele są zaniepokojeni”, ale zupełnie słusznie stwierdzający, iż „sojusz francusko-polski narzuca geografja” i że „żaden mąż stanu, nawet gdyby chciał, nie może tego zmienić”.

P. S. de Givet pisze z zadowoleniem, że „idea konieczności sojuszu francusko-polskiego weszła dziś do wszystkich rozumnych głów” (Avenir). Nie zawsze tak było. Z widoczną satysfakcją zaznacza p. Jakób Bainville na łamach „Action Française”, że „francuskie partie lewicowe, które już się wyparły swych polonofilskich tradycji, nawróciły się na... sojusz z Polską, oparty nie na entuzjazmie i uczuciu, ale na wzajemnej użyteczności”.

W radykalnej „Ere Nouvelle” p. Ludwik Laloy umieścił z powodu wizyty polskich parlamentarzystów

sympatyczny artykuł, cytujący ustępy z książki p. Ludwika Ripault'a p. t. *Pendant la tourmente* (W czasie zawieruchy). Jest to zbiór artykułów, jakie p. Ripault ogłosił na łamach *Radical'a* w latach 1916—1923. Dzisiejszy prezes federacji radykalnej dep. Sekwany jest naszym starym i wypróbowanym przyjacielem; prowadził wytrwałą kampanję za zupełną niepodległością i całością Polski. P. Edward Herriot napisał do jego książki przedmowę, w której daje wyraz radości, że Polska ze zwykłym sobie idealizmem podtrzymuje Ligę Narodów. A p. Laloy konkluduje: „To poświęcenie dla tej samej sprawy jeszcze bardziej zacieśnia odwieczną przyjaźń Francji do Polski.”

Sojusz francusko-polski ma więc za sobą obsłutną większość opinii francuskiej, ale nie ma i nie może mieć jednomyślności. Należy zresztą postawić pewnik, że jeśli cokolwiek jest przyjęte w polityce jednomyślne, to albo chodzi o rzecz bezwartościową, albo przyjęcie jest nieszczerze. Nie odnosi się to do idei sojuszu z Polską we Francji. Ci, którzy się za nim opowiadają, spotykają się z drobną ale wyraźną opozycją, muszą swego stanowiska bronić, muszą na argumenty odpowiadać argumentami i dlatego ich polityka jest tem bardziej zdecydowana, a ich poglądy przedstawiają wszelkie gwarancje stałości.

Kto jest we Francji przeciwko sojuszu z Polską? Dwa obozy: przede wszystkim komuniści, będący wykonawcami rozkazów Kominternu; następnie germanofile. Ci pierwsi są najmniej groźni, albowiem we wszystkich sprawach politycznych zajmują oni stanowisko z nakazami patriotyzmu francuskiego sprzeczne. Nikt im więc na słowo nie wierzy. Dlatego też możemy bagatelizować ich nagonkę w sprawie sławatnego „białego terroru”, która wyraziła się za zorganizowaniem wiecu w czasie pobytu naszych parlamentarzystów w Paryżu.

Ci drudzy — germanofile — dzielą się na dwie grupy: lewicową i prawicową. Germanofile lewicowi spotykają się między socjalistami, między radykałami (mniej) i między inteligencją pacyfistyczną w żadne kadry partyjne nie ujętą. Tylko jakiś socjalista-germanofil mógł „puścić” w oficjalnym organie partji francuskiej (*Populaire*), w czasie pobytu naszych parlamentarzystów w Pa-



Ostatnie dni sprzedaży losów I. klasy

w największym i najsześciwsiwym kantorze Państwowej Loterii Klasowej

„NADZIEJA” Lwów, Sykstuska 6.

Główna wygrana 600 000 złotych.

Ponadto wygrane po: 400 000, 200 000, 100 000, 50 000, 25 000, 15 000, 10 000, 5 000, 3 000 i t. d.

Co drugi los wygrywa.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Nasze kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać n. t. w miast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne o wartości po 1 zł. załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bez. Ł. t. n. przesyłkę należności. (7192)

Ciągnięcie I. klasy już 13 i 14 kwietnia r. h.

Ceny losów: ćwiartka zł 10.-, poł. zł 20.-, cały los zł 40.-

W tem miejscu wyciąć i przelać nam wypełnioną listę

KARTA ZAMÓWIENIA D. S.
Do „NADZIEJI”, Lwów, Sykstuska 6.
Najniższemu zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej losów całych po 40 zł. połówek po 20 zł. ćwiartek po 10 zł. Należność złotych niszeze po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przesyłając razem z losami przesyłanym.

Imię i nazwisko:

Bliższy adres:

Stefan Zembrzusi.

(35)

Czerwone Pajaki.

(Ciąg dalszy)

Zawiera on bowiem w sobie fakty mogące rzucić światło na pewną zbrodnię, dokonaną w Warszawie, która osobiście mnie bardzo interesuje. Komisarz nietylko spełnił tę prośbę, ale i na kopercie listu poświadczył jego autentyczność i zaznaczył, że został on zabrany przy rewizji u Igielnika.

Z uczuciu ogromnej radości wrócił Kotwicz do hotelu i skierował się zaraz do pokoju pani Gromnickiej, chciał bowiem powiedzieć Wini, jak trafne były jej spostrzeżenia co do Igielnika. Tam zastał jednak sądny dzień...

Pani Gromnicka otrzymała dziś rano list z Warszawy od swojej ciotecznej siostry, która bez wszelkich ogródek donosiła o sprawie Janusza i jego chorobie. Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie wiadomość ta zrobiła na zupełnie nieprzygotowane kobiety.

Ponad wszystkimi uczuciami w sercu matki górowała obawa o zdrowie i życie syna. Nie myślała teraz o niczem innym, tylko o tem, że trzeba je ratować.

Namyślenie się kobiet nie było długie, postanowiły niezwłocznie wracać do Warszawy, aby być bliżej Janusza i mieć możność ratowania go.

Kotwicz zaaprobował ten projekt i oświadczył, że i on wraca również.

— Wszystkie pani nieszczęścia są i mojemu — mówił, całując narzeczoną w rękę. — Proszę więc dysponować całkowicie moją osobą, moimi stosunkami.

Chciał w ten sposób odkupić swą winę, do której się w głębi duszy poczynał, iż myślał o zerwaniu z Jadvinią z powodu tej nieszczęsnej sprawy.

X.

Ludwik Badowski — przeżywał chwilę życia bardzo dramatyczne.

Po wyjściu ze szpitala, gdzie go przez parę tygodni leczono od zatrucia kokainą i rzecz oczywista, że nie pozwolono mu zażywać tej trucizny, początkowo czuł się lepiej, nietylko na ciele, ale i na duszy. Stąd też i źródło jego udręki. Był teraz, jak pijak, który po wytrzeźwieniu się, dowiaduje się o tem wszystkim, co nabroił podczas swego stanu pijaństwa. Tak i on przypominał sobie wszystko to, co popełnił w ciągu ostatnich kilku miesięcy, będąc pozabawionym resztek woli pod wpływem kokainy.

Przypominał sobie te nie tak odległe czasy kiedy to jako student uniwersytetu kijowskiego, z przekonaniem socjal-demokrata, z uniesieniem witalną świetlaną jutrenkę wolności i równości, jaką światu przynieść miała rewolucja bolszewicka. Choć to i owo nie podobało mu się w działalności bolszewików, oddał się na ich usługi bez zastrzeżeń, nie myślał przytem o żadnych korzyściach osobistych lecz roił sobie, że w ten sposób zapewni szczęście ludzkości.

Później przyszła ta nieszczęsna mi-

łość do „Złotej Mani”, która do reszty odebrała mu zdrowy sąd o rzeczach, pozbawiła go w zupełności woli.

Szedł więc z zamkniętymi oczami i robił co mu kazano i zatapiał za truty sztylet zdrady w ciało Matki-Ojczyzny, ręce w krwi maczał, a czynił to wszystko, jak zahipnotyzowany, podniecając się coraz częściej kokainą, którą mu te same zbrodnicze ręce podawały.

Jeden tylko miał cel, i jedno marzenie — posiadać Marynię dla siebie, osiągnąć gdzieś w pięknym zakątku świata i w szczęściu z nią resztę życia spełnić.

Cel ten niedawno był tak bliski. Oddawna już miał obiecaną, jako nagrodę za swą pracę sumę 10 tysięcy dolarów oraz paszport do któregośkolwiek kraju w Europie. Dotychczasowi jego rozkazodawcy sami tego sobie życzyli, aby on gdzieś daleko się ukrył, nie robili mu więc pod tym względem trudności. Marynia również zgadzała się na ten projekt, wszystko więc szło ku dobremu. I oto od jakiegoś czasu zauważył, że Marynia niechętnie mówi o tych projektach, nie odrzucając niby ich zasadniczo, wymyśla cały szereg przeszkód, aby ich urzeczywistnienie odwleć. Najpierw zaczęły się zjawiać zarzuty przeciw projektowanemu osiedleniu się ich we Włoszech.

— W kraju o ustroju faszystowskim nigdy nie będziemy bezpieczni — mówiła. — Zawsze mogą tam nas odnaleźć i w najlepszym razie wydalić.

— To osiadziemy we Francji — odpowiadał on, siląc się na spokój. —

Możemy i tam kupić sobie pensjonat gdzieś w okolicy Nizzy czy Biaritz...

Zjawiały się jakieś nowe przeszkody. Chora dusza Ludwika przechodziła męki piekielne, uświadamiał on to bowiem sobie coraz więcej, że Marynia pokochała kogo innego. Nigdy nie wymagał tego, aby go obdarzyła miłością, łudził się nadzieją, że wspólnie przeżyć będzie dostateczną spójnią pomiędzy nimi.

Teraz jednak, jak grom, uderzyła w niego ta podświadoma pewność, że ona kocha innego i — domyślał się kogo. Jednego spojrzania zamienionego pomiędzy Marynią a Witczakiem dosyć było, aby odgadł, że pomiędzy temi dwojgiem, jeżeli teraz jeszcze niema miłości, zjawić się ona musi.

Od kilku dni już nosił się z postanowieniem stanowczego rozmówienia się z Marynią, szedł na Wspólną, lecz, doszedłszy do jej domu, nie mógł zdobyć się na potrzebną energję i wracał powoli do domu.

Pod wpływem tych wszystkich przeżyć gwałtowne uczucie miłości do Maryni w duszy jego przeraźliwie zaczęło w niego wchodzić. W chorobie swej wyobraźni odtwarzał sobie obraz przyszłego szczęścia z jej wybranym i wprost szalał z zazdrości. W chwilach takich postanowił sobie zemścić się, strasznie pomścić swe zmarnowane życie, bo wszak nie dla czego innego stał się on ofiarą czerwonych pajaków i pozwolił im wyzyskiwać się, jak tylko dla tej przyobiecanej mu nagrody.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ryżu, tego rodzaju ordynarny „dowcip”: „Prezydent Doumergue przyjął posła polskiego S... Bandyta polski S... włamał się do biżuterji...” Z największą przeciętą swobodą wypowiadają się lewicowi germanofile na łamach dziennika **Volonté**, organu pana Caillaux, redagowanego przez p. Aberta Dubarry. Np. dnia 17 marca **Temps** zamieścił komunikat stwierdzający, że „lewica francuska zgadza się bez zastrzeżeń na zasadę nienaruszalności granic Polski”. Nazajutrz czytaliśmy w **Volonté**: „W chwili, kiedy się mówi o **Locarno wschodnio-europejskim**, którego niesposób jest zrealizować bez poświęceń terytorjalnych, tego rodzaju

twierdzenie jest albo bardzo poważne, albo tendencyjne...”

Germanofilów prawicowych jest we Francji bardzo mało. Jednego z nich już nasi czytelnicy znają: to p. Alfred Fabre-Luce, autor książki **Locarno sans rêves**. Drugim jest jego brat stryjeczny, pan Robert Fabre-Luce, twórca tak zwanej „Nowej Prawicy”, którym zajmujemy się przy sposobności. Podkreślamy, że propaganda tych dwu panów jest ciekawym objawem, ale poza szczytłem gronem młodzików i pań o polityce pojęcia nie mających, żadnych niema we Francji zwolenników. Więcej: żadnej niema przyszłości.

Kazimierz Smogorzewski.

Ostre starcia w sejmie gdańskim.

Posel Rahn rzucił się na senatora Volkmana.

Gdańsk, 31. 3. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego doszło do ostrego starcia pomiędzy senatorem finansów Volkmanem a posłem, Rahnem, który wystąpił ponownie z sensacyjnymi rewelacjami, zarzucając Volkmanowi nieuczciwą i nieolejalną politykę wobec Ligi Narodów, zwłaszcza na tle sprawy gdańskiego monopolu tytoniowego. Senator Volkman, chcąc pozyskać kapitał niemiecki dla konsorcjum monopolowego, zaproponował bankom niemieckim wbrew uchwałom Rady Ligi Narodów odstąpienie im udziału Gdańska, przyczem tranzakcja ta byłaby ukryta ze względu na Ligę Narodów. Senator Volkman starał się przytem skłonić przedstawicieli niemieckiego urzędu spraw zagranicznych do wywarcia odpowiedniego nacisku na banki niemieckie, czyli innymi słowy chciał nakłonić ministerstwo spraw

zagranicznych Rzeszy do obejścia układu. Delegat urzędu spraw zagranicznych Rzeszy odrzucił, jednak tę propozycję.

W dalszym ciągu poseł Rahn odczytał szereg listów i dokumentów, potwierdzających jego wywody i zakończył oświadczeniem, że taki senator jak Volkman nie powinien dłużej pozostać na swem stanowisku, lecz powinien powrócić tam, skąd przybył, tj. do Berlina.

Wywody posła Rahna wywołały ogromne wrażenie wśród posłów, a na ławach senatu konsternację. Sen. Volkman zareagował bardzo gwałtownie na to przemówienie, dowodząc, że informacje posła Rahna należą do rządu plotek kawiarnianych, nie przytoczył jednak na swoją obronę żadnych rzeczowych argumentów.

Wiadomości z kraju.

Drepczony zbrodnią ojcobójca odebrał sobie życie.

Ze Lwowa donoszą: W czasie sprzeczki z ojcem rodzonym niej. Wojciech Plich, zamieszkały w Pstrągowie, powiatu strzyżowskiego zamordował go wystrzałem z rewolweru. Ojcobójca natychmiast ulotnił się w kierunku Ropczyc. Błąkając się po pustych polach i lasach dzień cały ojcobójca, drepczony wyrzutami sumienia sam sobie odebrał życie. Na drugi dzień znaleziono zimne jego zwłoki w bródzie na

godzinie 13 mieszkankę Liska Annę Woźnową, w 35 minut później zabił ten sam pociąg pomiędzy stacjami Lisko i Żaluzie 17-letniego chłopca Józefa Putera. Maszynista pociągu nie ponosi winy śmierci obojga, albowiem tor kolejowy na tej przestrzeni jest pełen ostrych zakrętów.

Harakiri chorego robotnika.

Murarz z Warszawy K. Góralczyk od dłuższ. czasu chorował na gruźlicę. Gdy choroba ta doprow. go do ostateczności, targnął się na swe życie. We własnym mieszkaniu popełnił „harakiri”, zadając sobie cios nożem w brzuch i wkrótce zmarł.

Odpalony konkurent rzucił bombę.

W ubiegłą środę do mieszkania Jądwi Papkowej, zamieszkałej w Mysłowicach, rzucono bombę dynamitową która eksplodując wybiła 14 szyb.

Napad ma tło romantyczne. Oto odpalony konkurent do ręki córki Papkowej rzucił z zemsty bombę do mieszkania swej niedoszłej teściowej.

Zbrodniarz upił wywiadowcę i zbiegł.

Onegdaj w Warszawie przychwycony został Adam Skólski, przywódca bandy fałszerzy. Gdy wywiadowca transportował go do więzienia Skólski zaproził go na wódkę do restauracji i u bezwładniejszego wywiadowcę alkoholem zbiegł.

Morderstwo pod Zgierzem.

Ub. sobotę Zgierz zaalarmowała wiadomość o krwawym morderstwie. We wiosce pobliskiej Dąbrówce zamordowano gospodarza Feliksa Łączewskiego. Został on zamordowany uderzeniem kamienia w ciemię. Zbrodniarz, aby się upewnić o śmierci swej ofiary, poderżnął Ł. brzytwą gardło. Okazało się, iż zabójca jest mieszkańcem tej samej wioski, niej. H. Cłapiński, którego osadzono we więzieniu. Nie chce on zdradzić powodów swego bestjałskiego mordu.

Niesamowita ślódemka.

Z Lublina donoszą: Wstępne śledztwo w sprawie tragicznej śmierci rotmistrza Płażyńskiego ustaliło, że powodem samobójstwa popełnionego w gabinecie dowódcy, był brak od dłuższego

czasu przydziału służbowego dla zmarłego oraz panujące w dywizjonie taboru stosunki służbowe. Wypadek ten wywołał w mieście duże poruszenie. Należy zaznaczyć, że jest to już siódme z rzędu samobójstwo, popełnione w 2 dywizjonie taboru w Lublinie. Poprzednio odebrał sobie życie jeden oficer, dwóch podoficerów i trzech szeregowych.

Znowu kobieta przed sądem doraźnym.

Na drodze z Sanoka do Przemysła niej. Burnatówna napadła na przechodzącą drogą niewiastę niej. Mazurkiewiczównę i wyciągnawszy młotek, w który się uprzednio zaopatrzyła, uderzyła ją w głowę. Mazurkiewiczówna padła bez przytomności na drodze. Wówczas morderczyni poczęła ją dalej bić młotkiem po głowie. Znaleziona przy zabitej 16 złotych zabrała i udała się w dalszą drogę. Policja w kilka godzin po morderstwie wpadła na ślad sprawczyń. Burnatówna będzie odpowiadała przed sądem doraźnym.

Robotnicy rolni na Śląsku otrzymali 20% podwyżki.

Katowice, 31. 3. PAT. Komisja arbitrażowa w sprawie zatargu między robotnikami rolnymi a właścicielami ziemskimi, wydała dziś orzeczenie, w myśl którego zarobki podwyższa się o 20% przy tych samych deputatach robotniczych.

Pod Włocławkiem odkopano trupa w polu.

Mieszkaniec wsi Witonja pod Włocławkiem idąc natrafił na nogę ludzką, obutą w pantofel. Na wszczęty alarm zbiegli się ludzie i wydobyli zakopanego trupa. Dochodzenia policyjne ustaliły, iż zamordowanym jest Leon Kędzierski, syn zamożnego wieśniaka, który przed miesiącem udał się do Włocławka celem podjęcia u rejenta sumy 20 000 złotych, które zapisał mu w spadku jego chrzestny ojciec.

W związku z morderstwem zaarrestowano dwóch włóczęgów, którzy kreślił się w pobliżu pola, na którym znaleziono zwłoki zamordowanego.

Komisja arbitrażowa podwyższyła płace robotników w przemyśle włókienniczym

Warszawa, 31. 3. (Pat.) Dnia 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Treść orzeczenia przedstawia się następująco:

Po wszechstronnem zbadaniu sprawy plac robotniczych. komisja orzekła, że robotnicy winni otrzymać podwyżki od 5—12% a to od 21 marca br.

Radjo warszawskie słyhać w Ameryce.

Radjostacja warszawska jest słyszana obecnie doskonale w najdalszych nawet krańcach Europy. Przed kilkoma dniami jednakże dyrekcja „Polskiego Radja” otrzymała list ze Stanów Zjednoczonych z miasta Cleveland, w stanie Ohio, od radjoamatora amerykańskiego p. Chare, który donosi, że dnia 15 lutego br. w godzinach popołudniowych według czasu amerykańskiego, słyszał zupełnie czysto i wyraźnie koncert wieczorny radjostacji warszawskiej,

tak, że mógł nawet zanotować tytuły wszystkich granych i śpiewanych utworów, zapowiadanych przez speakera.

Wiadomość ta jest świeżym dowodem doskonałości i sprawności technicznej radjostacji warszawskiej, która obecnie będzie mogła być słyszana przez liczne rzesze Polaków amerykańskich.

Jak wielkie znaczenie ma to dla propagandy polskości zagranicą i dla naszych rodaków z za oceanu, nie trzeba tego zaznaczać.

Warsztatowcy kolejowi z Katowic u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 30 marca w godzinach przedpołudniowych p. Prezydent Rzplitej przyjął ministra komunikacji inż. Romockiego. Minister przedstawił p. Prezydentowi delegację warsztatów kolejowych w Katowicach, której przewodniczył prezes katowickiej dyrekcji kolejowej inż. Dobrzycki oraz naczelnik wydziału mechanicznego inż. Rybicki. Delegacja, złożona z wyzwolonych

uczniów warsztatów, Górnoszlazaków ofiarowała p. Prezydentowi z okazji szóstej rocznicy plebiscytu pięknie wykonaną metalową tablicę pamiątkową, przyczem prezes Dobrzycki wygłosił okolicznościowe przemówienie, na które w serdecznych słowach odpowiedział p. Prezydent, zaznaczając, iż G. Śląsk jest specjalnie bliski jego sercu i że tę dzielnicę otacza stale troskliwą opieką.

W Częstochowie żona z rewolweru zraniła męża.

Niej. Ewa Róg z Częstochowy wystrzałami z rewolweru usiłowała zabić swojego męża, Jana, który opuścił ją przed czterema laty. Ostatnio dowiedziała się, że mąż przeszedł na prawosławie i zamierza ożenić się z inną kobietą. I w ten sposób starała się wyrzucić na nim zemstę.

Raniony zachwiał się, lecz utrzymał się na nogach, bowiem wskutek wadliwości rewolweru kula utkwiała w karku tuż pod skórą, nie czyniąc ranionemu poważniejszego szwanku. Wówczas

Ewa Róg usiłowała strzelić powtórnie, ale znajdujący się w pobliżu p. Zygmunt Glibau wyrwał jej rewolwer z ręki i oddał nadbiegającemu policjantowi.

Po rozbrojeniu oszalałej kobiety, mąż podbiegł do niej i zanim zdołano mu przeszkodzić kilkakrotnie kopnął ją oraz uderzył cegłą w głowę, zadając dość poważną ranę.

Oboje poszwankowanych, męża i żonę, odtransportowano do szpitala.

Z walnego zjazdu urzędników Rzeczypospolitej w Warszawie.

Jak wiadomo w Warszawie odbywał się dwudniowy zjazd delegatów stow. i zrzeszeń urzędniczych Rzplitej. Na zjeździe tym uchwalono m. in. następujące rezolucje:

1) Żądanie podwyższenia plac do realnej wartości poborów z grudnia 1925 r., regulacji dodatku mieszkaniowego w stosunku do procentu przewidzianego w ustawie o ochronie lokatorów.

2) Stabilizacja wszystkich urzędników państwowych, którzy uczynili załość rozporządzeniu Rady Ministrów z 26 marca 1924:

3) Normalne czynności administracji państwowej powinny być załatwiane w godzinach urzędowych. Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe powinno być zgodne z zasadami ustawy o czasie

w przemyśle z dnia 18 grudnia 1919 r. 4) Przyznanie praw emerytury urzędnikom prowizorycznym, zaliczenie zupełnej emerytury dla pracy zawodowej, spędzonej w służbie samorządowej i ustalenie zasad wzajemności przy przejściu funkcjonariusza ze służby prywatnej do państwowej i na odwrót.

Rezolucje domagają się dalej wprowadzenia awansu automatycznego w administracji państwowej, poza awansem osobistym, przyznania zniżek kolejowych też pracownikom prowizorycznym i kontraktowym, dopuszczalności zaliczek na płace, wreszcie przewidują utworzenie centralnej kasy przezorności, funduszu budowlanego oraz zakładanie domów zdrowia w uzdrowiskach.

Nie każda „interwencyjka” jest dopuszczalna.

Rada adwokacka zawiesiła w czynnościach na 1 rok adwokata Słężyńskiego, który, jak stwierdzono, interwenjował u rządu na rzecz przemysłu górnośląskiego przekraczając dozwoloną w tej mierze granicę.

Co na to ministerjum sprawiedliwości?

Jak się dowiadujemy sobotnią uchwała palestry warszawskiej, by przez 5 lat nie pozwolił adwokatom na osiedlanie się w Warszawie, nie może liczyć na uwzględnienie min. sprawiedliwości, jako sprzeczna z pojęciem wolnego zawodu.

Nowa linja kolejowa na Śląsku Cieszyńskim.

Na nowej linii kolejowej Chybie—Skoczów odbyły się próbnie jazdy pociągów ciężarowych, by przygotować linję do użytku publicznego.

Minister Staniewicz wybiera się do Katowic.

W bieżącym tygodniu przybędzie do Katowic min. Reform Rolnych p. Staniewicz, aby zaznajomić się z pracami, związanymi z organizacją przedsiębiorstwa osadniczego.

Pechowy pociąg.

Do wojewódzkiej komendy policji we Lwowie doniesiono o niezwykłym wypadku śmiertelnego przejechania przez ten sam pociąg w ciągu godziny dwóch ludzi.

Wypadek ten zaszedł na linii kolejowej Sambor Nowy Zagórz. Pociąg osobowy nr. 1314 pomiędzy stacjami Ustrzyki—Lisko przejechał na śmierć o

Plugawa pieśń.

(Ciąg dalszy)

Trzecia i ostatnia część bluznierczego poematu jest poświęconą rzezi, która się rozgrywała pod wodzą krwawego Szeli. Okrutny herszt uwija się wśród wiosek jak „zwid“ i wiedzie chłopów szukać zemsty na dworach. Na „Smazowskiej ścieżce“ (wieś, w której mieszkał Szela) spotyka krwawy rezun Pana Jezusa, który pyta o drogę do Siedliisk, gdyż chce spieszyć na pomoc rżniętej piłą szlachcie, z której krwi, jak się przechwala Szela, chłopci sobie „tęgie piwo warzą“ (siedliiska wstawili się w roku 1846 bestjałskim wymordowaniem szlacheckiej rodziny Boguszów). Szela odradza Chrystusowi tam iść, mówiąc:

„Nam ta swego raję nie —
z lżyś go złępił naszej!
Idźże lepiej je pozbieraj
i na kubrak naszyj! —
Białe rączki przykrył komzą,
nie splamił ich pracą,
Dzisiaj chłopcy takich wiążą,
gdzie tylko zobaczą“.

Samą rzeź opisuje żydowski chwalec mordu i grabieży jednak raczej półgębkiem, acz i tu drga w nim rozpasany bolszewicki instynkt, gdy woła:

„Hulaj!
Hejże, a nuże, hała, a haj!
K-r-r-r-aj!“

Wojsko cesarskie przywraca wreszcie ład, a Szela skarży się polnym wiatrom, że cesarz „sprzedał chłopów panom za trzydzieści centów“, a gdy go za opór biorą żandarmi (w fantazji p. Süssera) odkazuje się Szela:

„Ciarachy, ciarachy!
nie być z wami zgody,
Prędzej ogień przyjdzie latem
upię z studni wody“.

Lamentem:

„Skończył się nasz zapust,
Dalej, pany, jedziem, —
Zwiśnie chłop na szubienicy
Popielcowym śledziem“.

Kończy autor swój plugawy poemat, na którego okładzinach położył skryte żydowskie życzenie i prorocтво:

„Przyjdzie zmierzch, czarnobrody
[faktor,
Weźmie ziemię w swój czarny pacht...“

Rok 1846 był zbrodniczą, austriacką próbą wyrwania z korzeniem polskich snów o wolności. W wieczysty gruz miały zapaść barykady buntu, spędzające drzemkę z niespokojnych powiek zaborcy. Paść od toporu i cepu chłopskiego, kierowanego umundurowaną ręką. Wygubiona być miała szlachecka kosaćka, aby nigdy nie porodziła mściciela: „Jeżeli chcesz wytępić ród psi, to nie dość zabić psa, trzeba zabić sukę, zabić szczenięta i budę psią rozwalić zupełnie“, — temi historycznymi słowami Metternicha rozumował Wie-

deń, splacając w roku 1846 dług wdzięczności potomkom husarzy Sobieskiego.

Wszystko daremnie... Pracy z zachodu, potężny prąd demokratyczny, wyprzedzony u nas Złotym Majowym Pergaminem i Polanieckim Manifestem Kościuski, uświadamia i dźwiga lud, hartując się w męczeństwie niewoli. Spełnia się testament siermiężnego Wodza, zrywającego garstkę kosynierów do szarży na pionące działa, — i z Raclawickiej kości wstaje milionowy mściciel krzywd ojczystych. Chłop pol-

ski przemaga trójzaborowego chłopca cesarskiego i wypowiada, wespół z wszystkimi stanami, haracz i jeństwo. A wypowiada w obliczu tego samego kamienia Krakowskiego rynku, na którym składał Kościusko narodowi polskiemu przysięgę. Po marcu 1794 przyszedł maj 1917.

W to wszystko plunął p. Süsser, dźwigając Jakóba Szelę na „bohaterki postument“ Bolszewicką korbą...

(Dokończenie nastąpi).

Chochoł.

Walka z szkołą polską w Niemczech

„Epoka“ donosi: Jak wiadomo nie istnieją w Niemczech dla Polaków niemal żadne szkoły publiczne względnie państwowe. Ludność polska jest zmuszona zatem zakładać i utrzymywać własnym kosztem szkoły prywatne, w czym natrafia na duże trudności z powodu braku odpowiednich lokali. W dwóch wypadkach, w Osterfeld i Bochum towarzystwa polskie zwróciły się do gmin o zezwolenie na odbywanie nauki dzieci polskich w jednym pokoju w budynku szkolnym gminnym, ewentualnie nawet w czasie poza lekcyjami niemieckimi. Na to zarządy

gmin udzieliły odpowiedzi, iż sprawę narazie załatwiają odmownie, Polskie Towarzystwo Szkolne może jednak złożyć dowody, że w Polsce szkoły niemieckie z takich udogodnień korzystają i wtedy może nastąpić inne rozstrzygnięcie. Taki dodatek do odmownego załatwienia próby — to oczywiście drwiny. Niemcy wiedzą doskonale, że Polska utrzymuje blisko tysiąc szkół niemieckich na koszt państwa i że liczba szkół prywatnych niemieckich w Polsce jest znikomo mała a w niektórych dzielnicach np. w b. zaborze rosyjskim niema ich wcale.

Z dnia.



Chiny poczynają dmuchać.

Karawaniarska konkurencja.

(Obrazek z życia chińskiego.)

Rzecz dzieje się na półwyspie malajskim. W pewnym klubie angielskim umiera Chińczyk-boy na zatrucie alkoholem. Zarząd klubu zamawia trumnę i dwóch grabarzy-Chińczyków, którzy za cztery dolary obowiązują się pogrzebać biednego boja na cmentarzu. Handlarz trumien dał jakieś stare pudło z cygar, grabarze wpakowali tam ciało boya i zanieśli na miejsce spoczynku. Wykopali dół, spuścili trumnę i zaczęli zasypywać ziemią.

W tem nagle trzasło wieko trumienne i z głębi wyłoniła się głowa zmarłego boya, cała czerwona ze złości.

— Tunia bo tsuna mat a haj — (Precz do stu djabłów podle scierwo!) wrzasnął zupełnie już przytomny boy.

Grabarze najpierw zdębieli, potem jednak równocześnie przyszła im do głowy jedna myśl: jeżeli boya nie pogrzebią, to dwa dolary na prawdę wezmą djabli. Spojrzawszy na siebie znacząco porozumieli się natychmiast.

— Bimatang tabi — krzyknął jeden — bu ma tipu kita (Swinio jedna, chcesz nas oszukać. Dwóch uczciwych ludzi straci przez ciebie cztery dolary. Marsz bydlę do trumny i leż spokojnie!)

To mówiąc — jeden dżaganem a drugi łopata wpełnęli biednego boya z powrotem na łono przodków.

Scenę tę jednak podpatrzyli dwaj inni Chińczycy konkurenci, których ofertę na pogrzebanie boya odrzucono i donieśli władzom. Grabarzy energicznych wezwano pod sąd, skazano i powieszono obok siebie. Ich dawni konkurenci otrzymali upragnione zamówienie na pogrzebanie skazańców. Dostali za to trzy dolary, które natychmiast przepili w najbliższym szynku. (Hemmer — Szkice chińskie — Bühne nr. 122).

Kosmetyka ze szczurów.

Jedno z pism podaje wiadomość, która jak wnosimy, wywoła pewien popłoch wśród pięknych pań — albo raczej wśród tych, które za wszelką cenę chciałyby być piękne.

Otóż we Warszawie podjęto na wielką skalę akcję tępienia szczurów i sprawa ta wyłoniła pytanie, co zrobić z ich trupami.

Pierwotnie istniał zamiar palenia ich lub zakopywania. Ostatnio wpłynął do magistratu nowy projekt, który wywołał istotnie sensację. Oto jedna z poważnych firm mydlarskich chce zawrzeć umowę o odbiór wszystkich zabitych szczurów, które zapomocą specjalnych maszyn zagranicznych, mają być użyte na mydło, oraz na specjalne kosmetyki kobiece (!).

Podobno jeszcze w czasie wojny korzystano z tłuszczu psów, kotów i szczurów do wyrobu najdelikatniejszych kosmetyków dla kobiet. W najbliższych dniach ma być udzielona odpowiedź na ofertę.

Kazimierz Bartoszewicz.

Z cyklu „Radziwiłłowie“.

VI.

Z potęgą i bogactwem rodu Radziwiłłów szło na równi i ich rozrodcenie. Rozmnażali się jak króliki. Sam Mikołaj Czarny pozostawił cztery córki i czterech synów: Mikołaja, Krzysztofa, Stanisława i Alberta, którzy założyli osobną ordynację Radziwiłłów Nieświeskich, Olyckich i Kleckich — i Jerzego, który został kardynałem.

Oczywiście, jak w każdej rodzinie tak i w radziwiłłowskiej, znaleźli się ludzie różnej wartości i różnego charakteru i temperamentu. Byli pomiędzy nimi zli i dobrzy, wybitni zdolnościami i słabi umysłowo, zasłużeni i szkodziwi. Najwięcej, znowu jak w każdej rodzinie, było obojętnych, to jest takich, o których można było tyle tylko powiedzieć, że się urodzili, ożenili, mieli dzieci i umarli, bo choć każdy z nich prawie był jakimś dygnitarzem, nie pozostawili po sobie ani złej ani dobrej pamięci.

Dygnitarstwa spadały na nich siłą rzeczy. Rzeczpospolita była ziemią obiecaną dla naszych magnatów. Starostwa (panis bene merentium) spadały już na kilkunastoletnich smarkaczy — ten chleb zasłużonych dostawał się ludziom, którzy jeszcze nie mogli, choćby chcieli, położyć zasług dla Rzeczpospolitej.¹⁾ I wielkie dygnitarstwa sypały się w pewnej części na tych, których jedyną zasługą było, że się „bardzo dobrze“ urodzili. Nepotyzm panował w całej pełni: dygnitarze popierali młode latorośle swych rodów. Odbywały się targi i układy. Wchodziły w grę i pieniądze — sprzedawano i nabywano urzędy. Królowie mieli ciężkie życie, chcąc zadowolić wszystkie apetyty. Zyskiwali wprawdzie stron-

¹⁾ Hieronim Panocci, sekretarz Jana Kazimierza, pisze: „Starostwa (na Ukrainie) były dawane dzieciom w pieluchach...“

ników w rodzie wybranego, ale obrażały się na nich, a nieraz i mściły rodziny odpalonych. Każda z wielkich „familij“ uważała, że członkiem jej samo urodzenie dawało pierwszeństwo do noszenia najwyższych godności. Nieraz sejmy, zwoływane dla uchwalenia podatków, dla zabezpieczenia kraju, rwały się wskutek tego, że król jegomość nie obsadzał „wakansów“.

Radziwiłłom godności i dygnitarstwa dostawały się, można powiedzieć automatycznie. Ledwie się który Radziwiłł upierzył, zostawał krajczym w litewskim, stolnikiem litewskim, miecznikiem, podstolim, podczaszym. Jan XVII został krajczym w litewskim w 18 roku życia, Udalryk I miecznikiem w 20 roku — tyleż lat miał i Stanisław Kazimierz I, kiedy król nadał mu stolnikostwo w litewskie. Ale prawdziwy rekord zdobyli Karol I, Mikołaj XV, Krzysztof i Jerzy XIII, w 16 bowiem roku życia pierwszy z nich był już stolnikiem, drugi podstolim, a trzeci podczaszym, W. Ks. Litewskiego. Łaska królewska szła na równi z łaską „braci szlachty“, która dla uzyskania znów „łaski pańskiej“ płaszczy-

ła się przed rodami, wybierała posłami nieraz zupełnych gołowąsów. Kilku Radziwiłłów posłowało na sejmy już w 16 a nawet w 15 roku życia. Słynny „Panie Kochanku“ został posłem mając lat.... 14.

Z małych urzędów prędko Radziwiłłowie postępowali na wyższe. Zostawali zazwyczaj naprzód kasztelanami trockimi lub wileńskimi, starostami żmudzkimi. Z tego szczebla pieli się wyżej: na kanclerstwa, województwa, hetmaństwa. Było pomiędzy nimi 8 kasztelanów trockich, 4 starostów żmudzkich, 4 podkanclerzy, 8 kanclerzy, 7 kasztelanów wileńskich, 6 wojewodów trockich, 5 marszałków w litewskich, 13 wojewodów wileńskich, 7 hetmanów wielkich, tyłuż polnych.

Nie dochodzili do takich dostojństw tylko ci, co wcześniej życie kończyli, albo ci (bo i takich nie brakło), którzy nie mając zamiłowania do działalności publicznej, przenosili nad nią ciche życie domowe, wolne od trosk i niepokojów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

OSIEK nad Notecią.

Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 3 kwietnia br., zaraz po nabożeństwie, o godz. 12-tej w południe w lokalu p. Marquarta.

Z referatem przybędzie prezes okręgowy prof. Kazmierczak z Bydgoszczy.

O liczny udział Szan. Członków, sympatyków jako i obywatelstwo proszą

Zarząd Koła Chrześc. Dem.

Koronowo.

Z Komitetu W. F. i P. W. — Nowe ceny. — Przebrukowanie ul. Tucholskiej.

Na walnym zebraniu Tow. Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk., należących do komitetu obwodowego W. F. i P. W. w Koronowie, które odbyło się w ub. tygodniu, utworzono stosownie do istniejących przepisów Ministerjum komisję sportowo-naukową Tow. W. F. i P. W., do której wybrano przeszło 30 przedstawicieli tak miejscowego jak i okolicznego obywatelstwa. W skład zarządu tej komisji weszli pp. K. Nowakowski, aptekarz jako prezes, Zuchowski, rektor, jako wiceprezes i nauczyciel Kowal, jako sekretarz.

Zadaniem nowo utworzonego komitetu jest współdziałać z poszczególnymi organizacjami sportowymi, służyć im radą i pomocą, wygłaszać odczyty z dziedziny sportu, geografii, historii i higieny, jak również współdziałać przy urządzaniu manifestacji narodowych, zawodów itp.

Magistrat tuł. ustalił ostatnio nowe ceny na artykuły pierwszej potrzeby. Za jeden 3-funtowy chleb żytni 0,95 zł, za jedną bułkę 5 groszy, 1 ctr. maki żytniej 65% detalicznie 37,— zł, 1 ctr. kaszy jęczmiennej detalicznie 35,— zł, hurtownie 29,— zł, za 1 funt mięsa wołowego bez kości od 1,30—1,50 zł, z kośćmi od 1,— do 1,20 zł, mięso wieprzowe przedniej jakości (kotlet) 1,40 zł, średniej jakości 1,30—1,40 zł, siekane 1,30—1,50 zł, mięso wołowe siekane 1 funt 1,30—1,50 zł, za 1 funt słoniny I kl. 1,70 do 1,80 zł, II kl. 1,60 zł, za 1 funt smalcu wieprzowego 2,40 zł, za 1 funt cielęciny od 0,80—1,20 zł, za 1 funt skopowiny od 1,20—1,40 zł, 1 funt wotrobki od 1,30—1,70 zł, 1 funt kiełbasy polskiej wędzonej świeżej 1,80 zł, suchej 1,90 zł, 1 funt kieszki czosnkowej 1,20 zł, 1 funt kieszki pomorskiej gotowanej 1,50 zł, 1 funt królewskiej 1,90 zł, 1 funt brunszwickiej (mekki) 1,90 zł, za 1 funt salcesonu od 1,— do 1,30 zł, 1 funt sadła 1,90 zł, 1 funt łożu nietopionego od 1,— do 1,40 zł, 1 funt łożu topionego 1,90 zł.

W ub. tygodniu, przystąpił magistrat do przebrukowania ul. Tucholskiej, której dotychczasowy stan wymagał gruntownej naprawy.

Wyrzysk.

Z Banku Ludowego. W ub. tygodniu odbyło się zebranie Banku Ludowego. W miejsce ustępującego ks. prob. Zielińskiego i p. Dakowskiego, weszli w skład rady nadzorczej p. Kozłowski, właściciel tartaku i p. Burettowa, właścicielka młyna. Zebranie było dość ożywione i obfitowało w wiele momentów, nieomni. burzliwych. Powodem tego były głosy członków, domagające się zwrotu wkładów depozytowych włożonych do Banku przed wojną.

Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. W sobotę, 26 bm. odbyło się ponowne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Przebieg obrad był nieco burzliwy wskutek niedomagań organizacyjnych. Największą troską zebranych był wybór zarządu, który jednakże utworzono w nast. składzie: prezes p. A. Romiński, zast. prezesa p. Łabadz, sekretarz p. J. Kowalski, skarbnik p. K. Kamiński, komendant p. K. Kościernski. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Gonia, Schwengler i Langenau. Udział członków był dość liczny. Brak było miejscowej inteligencji a szczególnie pp. urzędników.

Ze Straży Pożarnej. Przy udziale licznie zebranych członków aktywnych i pasywn. Straży Pożarnej oraz przedstawicieli magistrat, rady miejskiej, członków zarządu okr. Związku Straży Poż. na powiat Wyrzyski w osobach pp. Nowaka i Pajzderskiego, delegacji z sąsiedniej straży Osieka i innych gości odbyło się w dniu 27 bm. w sali hotelu „Dom Polski“ walne zebranie Ochotn. Straży Pożarnej. Szczegółowe sprawozdanie sekretarza, następnie skarbnika, gospodarza, dowódców i w końcu naczelnika, zostały przez zebranych przyjęte do wiadomości. Z poszczególnych sprawozdań skonstatować można było, że r. ub. na terenie straży pożarnej był okresem wytężonej pracy tak pod względem technicznym, jakoteż organizacyjnym. — Z chlubą też patrzeć mogą za-

intereswane czynniki na racjonalną pracę, wykonywaną przez Straż Pożarną w pełnym zrozumieniu swego celu. Uzupełniony zarząd przedstawia się nast.: przewodniczący burmistrz Jagodziński, naczelnik K. Kościernski, zast. naczelnika Smukowski, sekretarz W. Kowalski, skarbnik Kaczmarek, gospodarz J. Romiński. Wyboru naczelnika dokonało walne zebranie demonstracyjnie w osobie p. Kościernskiego — uznając jego zasługi położone na niwie pożarnej. P. K. pełni obowiązki naczelnika miejscowej straży pożarnej z rządu od 6 lat. Zebranie cechowało

powagą i rzeczowymi obradami, przeczono dało sobie świadectwo solidarności organizacyjnej.

Wiec Chrześc. Demokracji. Zaraz po wykładzie odbył się wiec Chrz. Dem. Wiec miał na celu uchwalenie rezolucji, żądającej zmiany ordynacji wyborczej w duchu zaprojektowanym przez kluby poselskie stronnictw narodowych. Rezolucję jednogłośnie przyjęto. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Wilhelm, przedkładając zebrany cel i dążenia Chrz. Demokracji.

Osobiste. Pan starosta Wuyek jest od 21 bm. na kursie starostów w Warszawie.

Więźniowie napadają dozorcę więzienia w Koronowie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

W ub. wtorek, dnia 29. ub. m. około godz. 3. popoł. w pracowni koszykarskiej więzienia w Koronowie, pracujący tam więźniowie, nad którymi dozorował dozorca Franciszek Tomaszewski, postanowili napadnąć na dozorcę, i w ten sposób dostać się na wolność. Zażądali więc od doz. Tomaszewskiego naci, a gdy ten otworzył szafkę, chcąc ich życzeniu zadość uczynić, rzucił się jeden z więźniów na dozorcę, schwycił go za szyję, tak, że ten nie mógł już wołać o pomoc, reszta zaś więźniów zakneblowała mu usta, i nos trocinami drzewnymi, wdziała na głowę T. miech i okryła szyję drutem, a ręce w tył zarzucone, również zawiązano drutem. Następnie odziali dozorcę jeszcze w jego własny płaszcz i rzucili go tak pod stoł w pracowni.

Po godzinie zjawił się w pracowni jeden z więźniów, zajętych w biurze, a zobaczywszy pod stołem leżącego dozorcę, pobiegł natychmiast zawiadomić o tem dyżurującego starszego dozorcę. Więźniowie buntownicy

przechuwając jaki skutek przyniesie ten wybrzyk, wydobyli szybko z pod stołu bezprzytomnego dozorcę i posadzili go na krześle przy stole. Po przybyciu dozorców z naczelnikiem domu karnego p. Gajem, pracowali już więźniowie, jakoby nic nie zaszło, zaś dozorca siedział na krześle bez przytomności. Zapytani więźniowie co do zajścia, oświadczyli, iż uczynili to dlatego, by dostać się do przyległego pokoju, gdzie znajdował się większy zapas chleba. Kłamali tak, gdyż rzeczywistość chodziła im o to, by dostać się na wolność.

Więźniów buntowników zakuto w kajdany i odstawiono do osobnych cel, t. zw. pojedynków, zaś bezprzytomnego dozorcę Tomaszewskiego, odniesiono do domu, gdzie przywołany lekarz p. dr. Tywuschnik stwierdził, że T. jeszcze żyje. Dopiero po dwóch godzinach, odzyskał Tomaszewski przytomność i słabym jeszcze głosem opowiedział przebieg zajścia.

Za zabójstwo z niedbalstwa trzy miesiące więzienia.

W Poznaniu zasiadł na ławie oskarżonych student uniwersytetu poznańskiego A. Tyszewski, pod zarzutem nieumyślnego zabójstwa kolegi swego Ryszarda Orzechowskiego.

Zdarzyło się to ubiegłego roku na wieczorku studenckim, gdzie T. spowodował wystrzał z rewolweru.

Na rozprawie świadkowie zeznali, iż T. dość często bawi się niepotrzebnie bronią,

że nawet razu pewnego w Wielkopolańce mierzył do kolegów.

Trybunał zasądził oskarżonego na trzy miesiące więzienia, uchwalając jednocześnie zawnieśkować, o warunkowe zawieszenie kary na przeciąg dwu lat. O ile w tym czasie oskarżony nie znajdzie się pod żadnym względem w kolizji z kodeksem karnym, karę podaruje mu się całkowicie.

Z Inowrocławia.

Na walnym zebraniu Koła Kujawskiego Zw. Oficerów Rez., które odbyło się ub. soboty wybrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. por. rez. Krajsner — prezes, por. rez. Żurawski — wiceprezes, ppor. rez. Krzyżagórski — sekretarz, por. rez. Garstecki — skarbnik.

Nadzwyczajne walne zebranie Zw. Lokatorów odbyło się ub. niedzieli w Hotelu Kujawskim. Sekretarz związku zdał sprawę z czteromiesięcznej działalności zarządu. Obecnie związek liczy 130 członków. Wybrano nowy zarząd: Kallman jako prezes, Ligocki — wiceprezes, pos. Lisiecki — sekretarz, Starybrat — zast. sekretarza i Folt — skarbnik. Rewizorami kasy wybrani zostali pp.: Klawiter, Ligocki i Borowiak, ławnikami pp.: Łazarska, Sujkowska i Gruszka.

Akademja ku czci Beethovena, która się odbyła ub. niedzieli w Parku Miejskim, zgromadziła liczną publiczność. Impreza wypadła nadzwyczaj wspaniale. Na wstępie wystąpił chór męski „Echo“ z kilkoma utworami, dalej orkiestra 59 pp. pod batutą kapelmistrza p. Szpuleckiego z uwerturą „Egmont“ i potężna 5-tą symfonią itp. Następnie wygłosił p. prof. Urbanyi z Bydgoszczy ciekawy odczyt o Beethovenie.

Dwa nieszczęśliwe wypadki. W ub. poniedziałek w fabryce maszyn p. Radtkego transmisja przy maszynie urwała prawe ramię maszyniście Wacławowi Milakowi. Teżoż dnia przy budowie gmachu gimnazjum żeńskiego spadł z drugiego piętra na pierwsze przez nieostrożność 20-letni uczeń murarski Franciszek Hanczewski z Inowrocławia. W obu wypadkach odwieziono ciężko pokaleczonych do szpitala powiatowego.

Na zebraniu Zjednoczenia Stanu Średniego, które się odbyło ub. niedzieli w Parku Miejskim, zaznajomiono zgromadzonych ze statutem stworzonego w grudniu ub. roku Spółdzielni Kredytowo-Oszczędnościowej Stanu Średniego w Bydgoszczy. Następnie złożył prezes p. Koraszewski sprawozdanie ze zjazdu Okręgu Nadnoteckiego w Bydgoszczy, przyczem przedłożył znaną i przyjętą na zjeździe rezolucję i o-

mówił poszczególnie jej punkty. Uchwalono w końcu utworzyć sekretariat i powierzyć go p. Machnikowskiemu. Sekretariat mieścić się będzie w mieszkaniu prezesa przy ulicy św. Miłkołaja nr 11.

Na święcenkę dla biednych urządza miejsc. Tow. Pań Miłosierdzia w przyszłą sobotę w Parku Miejskim koncert z współudziałem prof. Łukasiewicza z Poznania. Bilety do nabycia w księgarni Knasta.

Więcej litości. Ub. wtorku zgłosiła się do tut. policji niej. Jadwiga Heiser z Osieczek, powiat inowrocławski, z oświadczeniem, że chciałaby powrócić do domu, jednakowoż nie ma pieniędzy. Okazało się, że osoba ta jest bez nóg i została w tym dniu wypuszczona z więzienia, gdzie odsiadywała 4-miesięczną karę za paserstwo. Po wypuszczeniu z więzienia nieszczęśliwa kobieta, nie widząc innej drogi wyjścia, powlokła się bez kul po błocie do policji, skąd dopiero zatelefonowano na miejsce zamieszkania po furmankę.

Koncert pasyjny Tow. śpiewu „Szarotka“ z współudziałem wybitnych artystów opery poznańskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go kwietnia w Parku Miejskim. W programie przewidziano oratorium Grauna „Śmierć Jezusa“, które składa się z trzech części: pieśni chórowych i solowych i przedstawia całą mękę Pańską, Kierownictwo koncertu spoczywa w ręku prof. Sobieskiego.

Zatwierdzony plan regulacyjny ul. Świętokrzyskiej został wyłożony w magistracie, gdzie można go oglądać w godzinach urzędowych.

Droga w Radłówniu od skrzyżowania do Piawina została zamknięta na czas trwania budowy szosy.

Echa nieszczęśliwego wypadku. Onegdaj donosiliśmy, że przy budowie żeńskiego gimnazjum wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł pomocnik murarski Franciszek Hanczewski. Dochodzenia wykazały, że H. uległ wypadkowi dzięki niebezpiecznie pokładzonym deskom, po których stapał, zaco będzie pociągnięty do odpowiedzialności prawdo-

podobnie majster murarski. Franciszek Hanczewski zmarł w szpitalu powiatowym.

Kradzieże. Zgłoszono policji o systematycznej kradzieży towarów konfekcyjnych w składzie p. Lewandowskiego przy ul. Rynkowej. Dochodzenia wykazały, iż tajemniczym złodziejem jest niej. L. A. z Inowrocławia.

Za uwodzenie nieletnich dziewcząt skazał sąd pokoju niej. Piotra Sprzączkowskiego, właściciela karuzeli, na dwa miesiące więzienia.

Z posiedzenia rady miejskiej, które odbyło się ub. soboty, prócz wyboru wiceprezydenta nadmienić należy i to, że uchwalono sprzedać 7.000 mtr. kw. gruntu Ubezpieczalni Krajowej, która zamierza pobudować tu sanatorium. Dalej uchwalono budżet zwyczajny miasta w dochodach i rozchodach w wysokości 1.510.050 zł oraz budżet nadzwyczajny. Ogólny budżet wynosi 1.570.000 zł. W pozycjach budżetu na budowę pomnika Jana Kasprzowicza przewidziano 10.000 zł. Następnie uchwalono zaciągnąć pożyczkę 205.021 zł z min. Robót Publ. na naprawę jezdni i chodników ul. Świętokrzyskiej i Solankowej. Na tej ostatniej ulicy przeprowadzona będą kanalizacje.

W końcu uchwalono, aby egzekutorzy miejscy za realizowanie egzekucji pobierali 10% wynagrodzenia oraz, aby urzędnicy miejscy zasiłki, otrzymane z Kasy Chorych podczas choroby, zwracali kasie magistrackiej.

Proces tworzenia się życia luźniejszego i jego rozwój od urodzenia wyświetlać będą tutejsze kina, mianowicie dla pań Kino Pałac, dla panów Kino-Salon przy ul. Dworcowej. Początek seansów o godz. 10,30 wiecz. Film składa się z 5 części. Dla młodzieży wstęp wzbroniony.

Mrocza.

Wiec z ramienia Komitetu Wychowania Fizycznego. W ub. niedzielę, odbył się w Mroczy wiec, któremu przewodniczył prezes miejsc. „Sokoła“ p. Domagański. Sekretarzem p. nauczyciel Posert, ławnikami byli pp. Rybarczyk i Gacza.

Referat na temat konieczności i celów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wygłosił p. por. Raczkowski, oficer instr. na powiat wyrzyski. W dyskusji przemawiali pp. naucz. Ajtner, Gasiorowski, Posert i Piechota, skarżąc się na brak zainteresowania wśród przedstawicieli inteligencji. Na przewodniczącego Komitetu W. F. i P. W. wybrano p. burmistrza Błażejewskiego, który nie usuwa się nigdy od pracy społecznej.

Z Gniezna.

Walne zebranie Tow. Kupców. Roczne walne zebranie Tow. Kupców, które się odbyło w ub. wtorek w hotelu Centralnym, zagał wiceprezes p. Migdałek, wyjaśniając na wstępie, że w tym roku wyboru nowego zarządu nie będzie, ze względu na to, że ub. roku wybrano go na 2 lata.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, przystąpiono do wyboru prezydium, do którego weszli: p. Migdałek jako przewodniczący, p. Bykowski jako sekretarz, pp. Olech i Wojciechowski jako ławnicy. Sekretarzem p. Bykowski zdał obszerny sprawozd. z działalności tow. w ub. roku. Tow. liczy około 100 członków. W kasie znajduje się 137,53 zł.

W dalszym toku zebrania nastąpiło uzupełnienie zarządu przez wybór p. Bolesława Różakowskiego na zastępcę skarbnika oraz pp. Koczorowskiego i Michalcza do komisji rewizyjnej. Delegatami Rady Związkowej wybrani zostali pp.: Konkiewicz i Migdałek, delegatami na zjazd Z. T. K. zaś, który się odbędzie 5 bm. w Poznaniu, pp. Konkiewicz, Chrzan, Wojciechowski, Bykowski i Migdałek.

Do opracowania t.zw. opisów ekonomicznych jako materiału dla opracowania taryfy kolejowej wybrano pp. Hoffmana, Henkla, Szymańskiego, Kasprzowicza, Chrzana, Elantkowskiego, Kaweckiego, Olecha, Rożakowskiego, Lewandowskiego, Wojciechowskiego, Piątkowskiego, Holkę, Plichyodę i Scheltza.

Ożywną dyskusję wywołała sprawa reklamowania listów przewozowych, na których często znajdują się omyłki, popelniane przez kolej na niekorzyść klientów. W tej kwestji postanowiono zwrócić się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Pod koniec omawiano sprawę zebractwa oraz fałszywych banknotów.

Wieczornica. Szkoła Franciszkańska urządza w sobotę, dnia 2 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Hotelu Europejskiego wieczornicę, z której czysty dochód przeznaczony jest na zakup książek dla biblioteki uczniowskiej.

Kradzież radio-aparatu. Z pociągu, jadącego z Gniezna do Poznania, skradziono skrzynię, wagę około 25 kg, w której znajdował się kosztowny radio-aparat.

Drobne kradzieże. Gospodarzowi Wojciechowi Olszewskiemu z Mielżyna skradziono 6 ctr. zboża. Sprawcę kradzieży wykryto w osobie niej. Czesława Marcina z Mielżyna.

Wdowie Willowej, zam. w Jagniewicach, skradli niewyśledzeni dotąd sprawcy 10 ctr. pszenicy ze spichrza.

SAMOCIAŻEK. (Wieczorek na rzecz biblioteki szkolnej.) Z inicjatywy tut. nauczycielki p. Zarębskiej, odbył się w niedzielę dnia 20. ub. m. w szkole wieczorek dzieci szkolnych. Uroczony program, w skład którego wchodziły śpiewy, deklamacje, oraz jednoaktowa komedijka, poprzedził koncert, wykonany bezpłatnie przez miejscową orkiestrę. Dzięki energicznemu staraniu nauczycielki dzieci z swych ról wywiązały się dobrze. Jedynie publiczność nie dopisała, nie rozumiejąc widocznie, jak wzniosła jest rzeczka zakładanie biblioteki uczniowskiej.

ZDZIECHOWO. (Kradzież koni i wozu.) W ub. tygodniu wiamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do stajni gospodarza Teikemeyera i wyprowadzili z niej dwa konie, zaprzęgli je do wozu i odjechali w niewiadomym kierunku. Właściciel wyznaczył 500 zł. nagrody za odnalezienie koni.

POZNAŃ. (Pod pręgierz.) Pp. Piaskowski, (Wrocławska 13), Talaga (St. Rynek 95/96) i Loodt (Wielka 7) wykluczeni zostali z Tow. właścicieli domów i nieruchomości w Poznaniu za to, że wydzierżawili żydom lokale.

Place rządowe na rozbudowę miasta. Na mocy uchwały rady ministrów, władze rządowe odstąpiły gminie m. Poznania szeregi placów łącznej powierzchni 100 tys. mtr. kw., na cele rozbudowy.

Cena gruntów tych została określona w wysokości 1—3 złotych za 1 mtr. kw., zależnie od położenia placów.

Splata należności, przypadająca z tego tytułu dla skarbu państwa rozłożona została na 10 lat.

CHOBIEWICE, pow. Wolsztyn. (Zmiana w duszpasterstwie.) Ks. prob. Ludwik Tomaszewski z Chobienice opuszcza z dniem 1. kwietnia swoją dotychczasową parafię i obejmuje probostwo w Dakowach Mokrych pod Bukiem. Po zmarłym ks. dziekanie Grostyn, był ks. Tomaszewski przez długie lata proboszczem w Chobienicach i parafia żegna go z żalem, albowiem przez czas swego pasterzowania w Chobienicach, zdobył sobie serca wszystkich.

Z POMORZA.

CHELMNO. (Z ruchu zawodowego.) W ub. tygodniu odbyło się w Chełmnie walne zebranie filii mieszanej Ch. Z. Z. Referat organizacyjny wygłosił p. Zgliniecki z Grzybna. W dyskusji nad referatem przemawiali pp. Młodzianowski, Winkler, Kocieniewski, Młodzikowski i inni, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wybrano pp.: Młodzianowskiego prezesem, Młodzianowskiego wiceprezesem, Winklera sekretarzem, Kocieniewskiego skarbnikiem, Szymborskiego i Jasieniewskiego członkami zarządu.

UNISŁAW. (Trasne nieszczęście wskutek lekkomyślności chłopów.) Na stacji kolejowej w Unisławiu, zabawiali się chłopcy posuwaniem stojących na bocznicy wagonów. 5-letni synek naczelnika stacji J. Bączek, dostał się w pewnej chwili między bufory, które zmiażdżyły mu klatkę piersiową, tak, że poniósł śmierć na miejscu.

ŚWIECIE. (Nieszczęśliwy wypadek, a nie samobójstwo.) W numerze 72 naszego pisma umieściliśmy notatkę ze Świecia, akoby Wiktor Müller popełnił samobójstwo, ponieważ nie został przyjęty do przytulku dla starców. Notatka ta nie zgadza się, jak nas informuje magistrat świecki z prawdą, ponieważ M. już od dłuższego czasu znajdował się w przytulku. Pozatem, nie zachodzi tu samobójstwo, lecz nieszczęśliwy wypadek.

WARLUBIE. (Z życia Sokola.) W tych dniach odbyło się zebranie konstytucyjne oddziału żeńskiego Tow. gimn. Sokół. Na zebranie stawiła się pokaźna ilość panien, które zapisały się do Sokola. Komisja oświatowa składa się z pp. Bogdańskiej, Berghausenowej, i Pruszkowej. Lokalem zebrań jest sala p. Popławskiego.

Świecnie rozwija się w Warlubiu oddział męski Sokola. Ćwiczenia odbywają się regularnie i przy licznych udziałach Sokolów. Członków jest 50, pozatem 30 członków oddziału młodzieży.

WALDOWO, pow. Sepólno. (Badanie mięsa.) Do tut. badacza mięsa p. Pronobisa należy Zalesie, Wilkowo (badanie mięsa we wtorki i czwartki od godz. 10—12); Skarpa, Komierowo (badanie we wtorki i czwartki od godz. 12—14); Włościborz, (badanie środy i piątki od godz. 10—13).

NIWY. (Przytrzymanie przemytnika.) Na odcinku granicznym Niwy straż celna przytrzymała niej. G. F. z Czerska, któremu odebrano nowy rower, z posiadania którego nie mógł się wylegitymować. Zachodzi podejrzenie, iż rower ten został przemycony z Niemiec.

ORZELEK. (Badanie mięsa.) Do tut. obwodu badacza mięsa należy Płocicz, (badanie w poniedziałki od godz. 13—15 i czwartki od godz. 10—12.) Mała Cerkwica, Duża Cerkwica (badanie w środy i soboty od godz. 13—15). Dąbrówka, Obszar (badanie w czwartki od godz. 13—15). Orzełek (badanie w piątki od godz. 13—15). Witkowo (badanie w poniedziałki od godz. 16—17.)

STAROGARD. (Rozbudowanie fabryki tytoniu.) Monopol państwowy przystępuje do rozbudowy fabryki, zakupionej od firmy Goldfarb Nowe gmachy stana przy ulicach Mostowej i Kościuszki.

Otrucie spirytusem własnej fabrykacji. W jednej ze starogardzkich restauracji podano gościom spirytus drzewny, wskutek czego dwie osoby ciężko zachorowały. Restauratorowi odebrano koncesję.

SKARSZEWY. (Omdlałemu zabrał 200 guldenów.) Rządca majątności Więckowy, p. Brzoskowski, wracając ze Skarszew do domu, zemdlał po drodze. Przechodzący robotnik Trzaska, zamiast bezprzytomnego zwierznika swego podnieść i ocucić, zabrał mu portfel z zawartością 200 guldenów i oddał się. P. Brzoskowski, oprzytomniawszy, zauważył brak pieniędzy i doniósł o tem natychmiast policji. Sprawcę kradzieży wysłędzono i łup mu odebrano. Złodzieja czeka zasłużona kara.

O JEZCZO, pow. Starogard. (Kradzież w baraku.) W baraku dla robotników firmy Walter popełniono kradzież za pomocą włamania. Dwom robotnikom skradziono bieliznę, pierzyny i garderobę, łącznej wartości 600 złotych.

SUCHBACZEWNICA, pow. Starogard. (Pożar oberży.) Spalił się doszczętnie dom p. Nowopolskiego, mieszczący oberżę i skład kolonialny. Z powodu wielkiej ilości nafty, oliwy i okowity, akcja ratunkowa była bezskuteczna. Przypuszczalną przyczyną pożaru było podpalenie.

STARÉ POLASZKI, pow. Kościerzyna. (Złodziej zostawił łup i uciekł.) W ub. tygodniu spotkał gospodarz Koszałka na drodze nieznanego osobnika, który niósł na plecach worek. Ni stąd ni zowąd, osobnik ten worek porzucił i zaczął uciekać. Zdziwiony p. Koszałka zajął do worka i znalazł w tobole 7 zabitych kur, które oddano właścicielowi. Złodzieja dotąd nie wysłędzono.

WIELKI GARG, pow. Gniezno. (Nowa placówka oświatowa.) W ub. tygodniu zawiązało się z inicjatywy miejsc. ks. proboszcza Tow. Ludowe. Do zarządu wybrano na przewodniczącego p. Pardellę, zastępcą p. Łodę, sekretarzem p. Wróblewskiego, skarbnikiem p. Filbranda.

LUDOWICE, pow. Wąbrzeźno. (Z ruchu oświatowego.) Z inicjatywy miejscowego nauczyciela p. Bazylego Kasyna, zawiązało się w Ludowicach Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Referat organizacyjny wygłosił delegat Związku p. St. Siemiątkowski. Członków zapisało się 28, członkini 19. Prezesem oddziału męskiego został p. St. Grabowski, patronem p. naucz. Kasyna, wicepatronem p. Fr. Grabowski. Prezeską oddziału żeńskiego jest p. Kłosńska, patronką p. nauczycielowa Kasynowa, wicepatronką p. Klemmowa.

RADZYN. Zebranie Pol. Młodzieży Męsk. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Stow. Młodzieży Męskiej. Zagał je ks. patron Lewandowski. Omawiano sprawy organizacyjne towarzystwa.

Z życia Powst. i Woj. W ub. niedzielę odbyło się strzelanie Tow. Powst. i Woj. w Strzelnicy. Było to pierwsze strzelanie w bież. roku. Najlepszym strzelcem okazał się p. Nelkowski, osiągając 50 pierścieni, drugą nagrodę osiągnął p. Katz, trzecią p. J. Małgorzewicz, czwartą p. J. Mądraszewski. Najlepszymi strzelcami z tych, którzy nagród nie otrzymali, okazali się pp.: Nalkowski, A. Masowski. Wyniki ogólne były bardzo dobre.

NOWAWIEŚ KRÓL, pow. Wąbrzeźno. (Z życia młodzieży.) Z inicjatywy ks. dziekana Karnowskiego zawiązało się u nas Stow. Młodzieży Katolickiej, do którego przystąpiło 35 członków, oraz 11 osób do patronatu. Referat organizacyjny wygłosił ks. sekretarz Zynda z Wąbrzeźna. Prezesem wybrany został p. Dygaszewicz. Protektorem zamianował Związek ks. dziekana Karnowskiego, patronem kierownika szkoły p. Neumanna, wicepatronami pp. naucz. Wrzeńskiego, Milewskiego i Knapa.

TCZEW. Bieg sztafetowy „Sokoła”. Z ramienia Okręgu VII Zw. Tow. gimn. Sokół odbędzie się w niedzielę dnia 3. bm. bieg sztafetowy ze Starogardu do Tczewa — 24 km. Udział wezmą wszystkie gniazda sokole. Trzy nagrody ofiarowała redakcja „Gońca Pomorskiego”.

Chojnice.

Zebranie nadzwyczajne Koła Urzędników Skarbowych. W ub. sobotę, dn. 26. bm. odbyło się zebranie tut. koła urzędników skarbowych przy licznych udziałach członków. Zebranie zagał prezes Zacharski, referat główny wygłosił dyr. Kozubski p. t. „Ustrój gield krajowych i zagranicznych”. Temat ten doskonale oświetlony przez prelegenta wzbudził ogólne zainteresowanie. Delegatem na zjazd do Warszawy wybrano p. Zacharowskiego, nacz. Akc. i Monopoli. W wolnych głosach poruszano sprawy ściśle zawodowe i towarzyskie.

„Golgota”. Ub. soboty artyści teatru grudziądzkiego odegrali w sali hotelu Centralnego misterjum pasyjne p. t. „Golgota”. Niestety publiczność nie dopisała i sala świeciła pustkami. Godne to pożałowania!

ŁĘG, pow. Chojnice. (Z życia Inwalidów.) W ub. niedzielę odbyło się zebranie miejscowej grupy Zw. Inw. Woj. przy licznych udziałach członków i gości w lokalu p. Wojewódzkiej. Po zagajeniu odczytał sekretarz p. Klugmann protokół, poczem wybrano prezydium zebrania. Na marszałka powołano p. Szulca ze Starogardu. Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu wygłosił p. Klugmann. W dyskusji zabrał głos p. Kaszubowski, poczem udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

P. Lazerowicz zreferował sprawę organizowania się, nawołując do solidarności i zgody. Dalszy referat wygłosił p. Szulca o ustawodawstwie inwalidzkim i zdał sprawozdanie z odbytego zjazdu delegatów w Krakowie, na którym to zjeździe był obecny W dyskusji nad referatami przemawiali pp. Pujanek, Kaszubowski, Talaśka i inni.

Z Torunia.

Teatr Miejski. W piątek, dnia 1 kwietnia dramat Rostanda „Orle”.

W sobotę dnia 2 bm. premjera operetki Falla „Rozwódka”.

Kurs pielęgniarstwa. Kurs pielęgniarstwa sanitarnego, urządzony staraniem Słow. Rodziny Wojskowej, rozpocznie się w piątek, dn. 1 bm.

Pomorska wystawa radjowa. Jak się dowiadujemy, ekspozycje ministerjum spraw wojsk. i ministerstwa poczt i telegr. są już w drodze do Torunia. Wysłano również tablice dzieła historyczno-muzealnego do odczytów prof. Sokolcewa, które odbędą się 3 bm., na temat: „Rzecz historyczny radiotelegrafii” o godz. 5 po poł., a na temat „Stan obecny radiotelegrafii” o godz. 6 i pół wiecz.

Pożar. Powstał pożar w domu przy ul. Szerokiej 8, należącym do p. Szymborskiego. Zalarmowana straż pożarna ogień ugasiła. Jak stwierdzono, ogień powstał przez zapalenie się siennika, leżącego obok pieca.

Kradzieże zgłosili: Maćkowiak zgłosił kradzież różnych rzeczy, nieustalonej wartości. Lejkowa włamanie do jej mieszkania. Malicki kradzież ubrania męskiego wartości 125 zł. Konieczny kradzież skórzanej teki wraz z

Przystąpiono do wyboru zarządu, do którego weszli pp. Głowszewski — prezes, Kaszubowski — zast. prezesa, Klugmann — sekretarz, Osowski — zast. sekretarza, Kuchta — skarbnik, Piesik — zast. skarbnika. Komisja rewizyjna: pp. Fleming przewodniczący, Truskawa, Cieśliński, Banach i Pujanek — członkowie. Sąd koleżeńcki: pp. Pujanek — przewodn., Pestka, Kujawski i wdowy Wielewlicka i Reszka — członkowie. Delegaci na zjazd: pp. Klugmann — deleg., Pujanek — zast.

W wolnych głosach przemawiali pp. Klugmann w sprawie badania lekarskiego i koncesji, Lazerowicz w sprawie badania w kom. wojsk.-lek., dalej pp. Kaszubowski, Pujanek, Talaśka i inni w sprawach organizacyjnych, nadanie roli inwalid. itd. Uchwalono wysłać wypracowaną przez zarząd rezolucję.

książkami szkolnymi, ogólnej wartości 30 zł. Jak się później okazało, sprawcą był L. z Torunia.

Kradzieże zgłosili: Rocławski z Linianka, pow. Chełmno, zgłosiła oszustwo na ogólną sumę 80 zł. Napierała z Chełmży zgłosiła kradzież torebki z zawartością 16 zł, na dworcu miejskim w Toruniu. Plucieniczak Walenty, kradzież roweru wartości 160 zł. Mąkowska, kradzież 5 koszul, ogólnej wartości 60 zł. Jagielska, kradzież obrączki ślubnej wartości 25 zł, przez niej. Z., bez stałego miejsca zamieszkania.

Kalendarzyk zebrań.

Zebranie Pol. Stron. Chrz. Dem. odbędzie się dnia 4 kwietnia o godz. 7 wiecz. w gospodzie Cechów Zjednoczonych, ul. Sukiennicza nr. 16.

Chrześcijańskie Zw. Zaw. Zebranie Chrz. Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dnia 6 bm., o godz. 6 wieczór w lokalu p. Stuczynskiego, ul. Podgórna 22.

Zw. Tow. w Toruniu odbędzie walne zebranie we wtorek, dnia 5 bm., o godz. 7 wiecz. w sali Dworu Artusa. Prócz spraw objętych porządkiem obrad omawiana będzie sprawa tegorocznego obchodu 3 maja.

Z Grudziądza.

Dyżury nocne aptek.

Od dnia 2 do 8 kwietnia apteka pod Koroną, ul. Wybickiego, tel. 137 i apteka pod Gwiazdą, ul. Chełmińska tel. 399.

Przed zawodami Artyści — Prasa. Z kół artystyczno dziennikarskich donoszą nam, że wstępne prace do kwietniowej imprezy, znajdują się obecnie w całej pełni. Obie drużyny ćwiczą codziennie na boisku miejskim, które łaskawie oddali do użytku pp. dyr. Samoliński i Dostatni. Z uznaniem należy podnieść życzliwość władz miejskich i wojskowych, zwłaszcza cenna pomoc tych ostatnich przyczyniła się w znacznej mierze do oświetlenia zawodów. Dowiadujemy się również, że wszystkie towarzystwa i związki sportowe w Grudziądzu powstrzymały się od urządzania jakiegokolwiek imprezy w dniu 10 kwietnia. Stanowisko to zasługuje na najwyższą pochwałę.

Walki zapasnicze. Podaje się do łaskawej wiadomości, że w sobotę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w hotelu Warszawskim międzymiastowe zapasy zorganizowane przez tut. Tow. gimn. Sokół. Walczycy będą zapasnicy różnych klubów z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza. Spodziewać się należy, że impreza ta przyciągnie liczną publiczność naszego miasta.

Wiadomości z Tczewa.

Posiedzenie rady miejskiej. Dnia 25 odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. Witosławskiego. Uzupełniono poszczególne komisje: p. Stockiego wybrano do rewizji kas miejskiej, p. Struczyńskiego do komisji gospodarczej i p. Błaszczyka do kom. wyborczej. Ogród przy Szkole Morskiej wydzierżawiono p. Samborskiemu na 3 lata i prawo rybołówstwa na Wiśle od Czartkowa do Gorzędzkiej p. Góbertowi.

Sprawy budżetowe uzyskały zgodę rady miejskiej po myśli magistratu. Sprawy mieszkaniową po dłuższych debatach odesłano do magistratu celem rozpatrzenia.

Zawody kolarskie „Sokoła”. Niedzielne zawody kolarskie „Sokoła” udały się. Da zawodów stanęło czterech kolarzy. Pierwszy przybył do mety p. Zdzisław Łukowski (25 min. 17 sek), drugi — p. Rzoska Jan, trzeci — E. Muszyński i ostatni — p. W. Dąbrowski. Rzoska dwukrotnie wypadł z siodła i przy samej prawie mecie poniósł dotkliwe obrażenia na ciele.

Zła wróżba. Ub. niedzieli w godzinach popołudniowych przeszła nad miastem burza z błyskawicami i grzmotami. Grzmoty przed św. Wojciechem nie wróżą nic dobrego według ludowej przepowiedni.

Prośba pracowników umysłowych. Zarząd Pomorskiego Zw. pracowników umysłowych w Grudziądzu podaje do łaskawej wiadomości Obywateli posiadających przedsiębiorstwa i warsztaty pracy, że ma zarejestrowanych wykwalifikowanych z dłuższą praktyką bezrobotnych pracowników umysłowych różnych kategorii.

Kalendarzyk zebrań.

Tow. Sportowe Wędkarzy w Grudziądzu urządzi 1 kwietnia o godz. 7 wieczorem zebranie w lokalu p. Borlika przy ul. Mickiewicza l. 31 i uprasza o przybycie wszystkich członków i sympatyków. Zaznacza się, że zamówione przybory do rybołówstwa nadeszły.

Zwyczajne walne zgromadzenie Pomor. Klubu Myśliwskiego odbędzie się 9 kwietnia o godzinie 17 w Wielkopolicy na I piętrze. Członkowie honorowi i zgłoszeni otrzymali szczegółowe, drukowane zawiadomienia.

Zebranie Radjoklubu odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 20 w lokalu p. Kellasa. 1) Radjostacja grudziądzka, jej historia i działanie (p. Jurkiewicz). 2) Polskie czasopisma radjofoniczne. Ankieta programowa „Radjofonu Polskiego”. Zarząd prosi o liczny udział członków i sympatyków.

Z życia Sokolów. Ostatnie zebranie tczewskiego „Sokoła” było nader uroczajone. Na początku żegnano członków, którzy zostali powołani do czynnej służby wojskowej. Naczelnik p. Darga zdał swój urząd p. Witkowskiemu. Następnie wręczono nagrody zwycięzcom w biegu leśnym, a to pp. Rzosce, Belli i Klinkowsowi. P. Samp oświadczył, że wybiera się w podróż naokoło świata. Wszędzie zamierza wystąpić jako członek „Sokoła” i w ten sposób rozpowszechnić sławę polskich sportowców.

Dopóty dżban wodę nosi... Od pewnego czasu już obrzucano pociągi, kursujące na linii Gdańsk—Tczew, kamieniami, narażając mienie państwowe na straty a podróżnych na okaleczenie. W tych dniach udało się policji kryminalnej sprawców przychwycić na gorącym uczynku. Są to podobno synowie kolejarzy.

Z Banku Ludowego. Walnemu zebraniu udziałowców przewodniczył prezes rady nadzorczej p. Maciejewski, który dał następnie pogląd na zeszloroczną pracę Banku. Liczba udziałowców z 80 wzrosła na 213. Bilans zamknięty sumą 372.831,19 zł. Skład rady nadzorczej stanowią obecnie pp.: Maciejewski, Klejna, Kobyliński, Gaj, Orchołski, Grabowski, Baniecki, Skarżyński, Kozakowski, Nadolski, Lubieński i Stuczynski.

Bydgoski Klub Wioślarek
urządza (7011)
w niedzielę, 3 kwietnia rb.
w sali Kasyna Cywilnego
przy ulicy Gdańskiej

Wielką Wenę

Początek o godz 5-tej po południu.
— Program bardzo urozmaicony. —

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 kwietnia 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Teodora.
Jutro w sobotę Franc., Pawła.
Wschód słońca o godzinie 5:38.
Zachód słońca o godzinie 6:32

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 28. III. 27. do poniedziałku 4. IV. 27. dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś arcywesoła, pełna komicznych sytuacji komedia P. Gavault'a „Złota Ciocia“, na której zapelniająca wczoraj salę publiczność bawiła się doskonale, przerywając oklaskami przy otwartej kurtynie bieg urozmaiconej akcji i nagradzając oklaskami po każdym akcie koncertowo zgrany zespół.

W sobotę po dłuższej przerwie prześlizgnięty „Domek trzech dziewcząt“ w świetnym wykonaniu pp. Chrzanowskiej, Morozowiczowej, Sarneckiej, Sokołowskiej, Wilkowskiej, Andrzejewskiej, Dominiaka, Debowicza, Klimaszewskiego, Remina, Sława, Zastrzeżyńskiego i Zonera. Zwiększoną orkiestrą dyryguje kapelm. Dawidowicz. Gawot w wykonaniu Popielewskiej, Fabiana i uczenie szkoły baletowej.

W niedzielę po południu o godzinie 4-tej ostatnie w tym sezonie przedstawienie wesołej operki „Major ułanów“. Ceny miejsc znacznie niższe od 35 gr. do 350 zł. Wieczorem arcyzabawna „Złota Ciocia“.

— **Przypominamy**, iż dziś t. j. w piątek, odbędzie się popis uczniów i uczenie studjum wokalnego tak lubianego powszechnie śpiewaczki **Aurelii Klein-Mierzyńskiej** oraz klasy skrzypiec prof. Giżewskiego. Popisy te odbędą się w sali Kasyna Cywilnego, ul. Gdańska 161, o godz. 7 i pół wieczorem. Ceny miejsc bardzo tanie, bo od 50 gr. do 2 złotych.

— **Szofer Stefan Stenka** nie ponosi winy — tak donosi Związek Auto-Dorożek — w wypadku samochodowym, który miał miejsce przy ul. Podgórznej.

— **Rozwiązanie „Bismarckbundu“**. Istniejąca dotychczas na naszym gruncie organizacja niemiecka „Bismarckbund“ na mocy uchwały sądu powiatowego została rozwiązana i wykreślona z rejestru stowarzyszeń.

Niedzielną Wenę Klubu Wioślarek.

Na liczne zapytania możemy wyjaśnić zainteresowanym, wybierającym się na Wenę w dniu 3 kwietnia br., iż łaskawy udział w niej biorą pp.: radca Regamey — fortepjan, por. Krzeminski — skrzypce solo, Morozowicz art dram. Baczyński — występy humorystyczne, Wiśniewski — śpiew solo, Zawitaj — fortepjan, oraz członkinie klubu jak pp.: Sommerówna — śpiew, Romańska, Rudówna — fortepjan, Grochowska — deklamacje.

Do uświetnienia programu przyczyni się w dużej mierze występ Klubu Mandolinistów Szkoły Oficerskiej.

Wielką atrakcją będą bogate fanty, oraz wspólne gry towarzyskie.

Również i o bufecie pamiętają nasze wioślarki, gdyż jak się dowiadujemy, zaostrzą go obficie w zakąski i słodycze, by zadowolić jakną wybredniejszych smakoszy.

Należy się więc spodziewać, że nie zabraknie nikogo z licznych sympatyków Klubu Wioślarek na ich Wenę w niedzielę w sali Kasyna Cywilnego.

Socjalistyczny Uniwersytet ludowy „Tur“ domaga się jednolitych szkół.

Ubiegłej niedzieli „Tur“ zwołał do sali Patzera wiec w sprawie wprowadzenia jednolitej szkoły. Zapowiedziani posłowie socjalistyczni nie przybyli. Zjawił się natomiast socjalistyczny nauczyciel Zich z Poznania i wygłosił referat na temat wprowadzenia w Polsce jednolitej 8-klasowej szkoły średniej, po ukończeniu której dany absolwent kończyłby gimnazjum i uniwersytet, względnie poświęcił się rzemiosłu. Dotychczasowy ustrój szkolnictwa z daniem socjalistycznego nauczyciela nie pozwala na kształcenie się dzieci robotniczych.

Niepodobna się Zichowi istniejące u nas szkoły powszechne i wydzielone. Nie podobano się też jemu i stanowisko „Dziennika“ w sprawie szkolnictwa, dlatego go zwalczał na tym wiecu.

Na wiecu tym byli przeważnie wyznawcy kościoła narodowego i socjaliści. Zawadzki nawet z kazalnicy wzywał swe „owieczki“

w owczej skórze do liczego stawienia się u Patzera.

W dyskusji zabierali głos Kłokocki, z niezależnej partii socjalistycznej, który domagał się powiększenia budżetu szkolnego, ponieważ jest mniejszy od budżetu preliminów. Na wiezieniu i Bulczak z kościoła narodowego. Temu ostatniemu pokielbaso się coś, bo miał mówić o szkołach, zapytywał, kto brał udział w walkach o wyswobodzenie ziemi polskiej; panowie z „Dziennika“ — nie. Bulczaku, tyż siedział napewno gdzie ukryty i spiskował tak jak teraz, gdy panowie z „Dziennika“ jak jeden mąż walczą o całość naszych granic.

Cel, jaki mieli socjaliści w urzędzeniu wiecu, była rezolucja do rządu, by nie dawał pieniędzy na nauczanie w szkołach religii katolickiej. Socjalistom i wyrotowcom obecny ustrój szkół nie podoba się. Nie podoba się dlatego, że w szkołach nauczają religii, mówi się o Bogu i kościele katolickim.

Wieczór muzyczny seminarzystów.

Zapowiedziany na niedzielę wieczór muzyczny młodzieży seminaryjnej, wzbudził w całym mieście ogromne zainteresowanie, dowodem czego duży popyt za biletami wstępu w księgarniach pp. Idzikowskiego (ul. Gdańska) i Gieryna (Plac Teatralny), dzięki czemu obszerna sala Strzelnicy, podobnie jak w zeszłym roku wypełni się niebywałym kompletem aż „po za brzegi“ chyba.

Wielce urozmaicony program, zawierający przemile śpiewy działwy ze szkoły ćwiczeń, świetnie brzmiące chóry męskie, artystycznej wartości atrakcje solowe a nadewszystko popisy imponującej ogromem obsady orkiestry symfonicznej w pełnym składzie (62 osób), mającej w mieście swoją ustaloną sławę, dostarczą publiczności moc podniosłych wrażeń, tem wartościowych i miłszych, że wszystko to podane przez nasze dzieci, naszą młodzież, naszą przyszłą chlubę narodu. Dla uniknięcia ścisłu przy kasie w dniu koncertu, radzimy zaopatrzyć się już teraz w bilety wejścia.

Program okręgowego zjazdu zarządów Stow. Młodzieży Polskiej (męskiej) w Bydgoszczy

1) Do godziny 1/9 zbiórka w Domu Katolickim ul. Miedza 2 na Wilczaku (przystanek tramwaju białego przy ul. Nakielskiej nr. 1), celem wzajemnego zapoznania się.
2) O godz. 9. Msza św. w kościele św. Trójcy.

3) O godz. 10,15 walne zebranie okręgowe:
a) zagażenie i stwierdzenie obecnych,
b) wybór prezydium walnego zebrania,
c) sprawozdanie sekretarza i skarbnika,
d) uzupełnienie nowego zarządu okręgowego,
e) kurs zarządowy,
f) sprawozdania stowarzyszeń,
g) ułożenie planu rocznej pracy,
h) wnioski,
i) wolne głosy,
k) zamknięcie zjazdu.

Przerwy obiadową omówi się na miejscu. Podczas tej przerwy uregulowanie składki okręgowej.

Rekolekcje w garnizonie bydgoskim.

Probostwo Wojskowe Garnizonowe oznajmia:

Od poniedziałku dnia 4. kwietnia do soboty dnia 9. bm. włącznie, odbywać się będą rekolekcje dla wszystkich pań garnizonu bydgoskiego i podoficerów wszystkich formacji tutejszych.

Porządek rekolekcji następujący:
dnia 4. bm. Podoficerowie — nauka wstępna godz. 16-ta.

dnia 5. bm. Panie — nauka wstępna g. 16.30. Podoficerowie — nauka g. 17.30—19.

dnia 6. bm. Panie — Msza św. godz. 9-ta, pierwsza nauka godz. 10-ta, druga nauka godz. 16.30. Podoficerowie — nauka od godz. 17.30 do 19.

dnia 7. bm. Panie — Msza św. godz. 9-ta, pierwsza nauka godz. 10-ta, Podoficerowie — spowiedź godz. 17.30.

dnia 8. bm. Podoficerowie — komunja św. godz. 8-a, Panie — spowiedź godz. 16-ta.

dnia 9. bm. Panie — Komunja św. g. 8.30. Rekolekcje udzielać będzie ks. Piechocki, z Zakonu O.O. Jezuitów.

Rekolekcje dla pp. oficerów od 11 — 14. kwietnia br. Szczegóły później.

— **Trzeci wykład z cyklu „Na wejście w świat“** na temat kultura serca“ wygłosi dziś 1 kwietnia o godz. 7 wieczorem w „Resursie Kupieckiej“, p. Rzepecka, przewodnicząca K. Z. P. w Poznaniu. Należy się spodziewać, że imię tej w całej Polsce cenionej mówczynie i szermierki w sprawach kobiecych, a gorącej przyjaciółki młodzieży sciążnie tak dużo młodych jak również starszych słuchaczek, że ich sala nie pomieści. Bilety po 50 i 30 gr. w kasie par. św. Trójcy i wieczorem przy kasie.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych z kazaniem** odprawi się w niedzielę, 3 kwietnia o godz. 10 w kaplicy zakładu św. Floriana, na którym przystąpią wszyscy głuchoniemi Bydgoszczy i okolicy do komunji św. wielkanocnej. Okazja do spowiedzi św. będzie w sobotę od godz. 5 w kościele św. Trójcy, oraz w niedzielę od godz. 9 — dla tych, którzy w sobotę żadną miarą przystąpić nie mogą.

Zebrań Towarzystwa Polsko-Kat. Głuchoniemych oraz klubu sportowego w niedzielę o godz. 4 po poł. u p. Jarnatha.

— **Wieczór Pasyjny**. Pod tą nazwą urządzi się w niedzielę pasyjna, 3-go kwietnia, o godz. 7 wieczorem w wielkiej sali Patzera wspaniały wieczór religijny ku uczczeniu Męki Pańskiej. Program składa się (na wzór niemieckich popularnych „Passionsabende“) z bardzo bogatej części wokalne, w której dwa chóry oraz sola występują, i z części scenicznej, przedstawiającej w dramacie „Gdzie jesteś Panie“ sceny z życia i męki Pana Jezusa. Wstęp bardzo niski: 1.50, 1.00 i 0.50 zł. Bilety wcześniej w kasie par. św. Trójcy.

— **Dla bezrobotnych robotników**, uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia, którzy wyczerpali zasiłki przez 13 tygodni przed dniem 31 marca 1927 r. został okres wypłaty zasiłków przedłużony do tygodni 17 i to: 1) w województwie poznańskim na terenach: m. Bydgoszczy i Inowrocławia, oraz pow. bydgoskiego, szubińskiego, wyrzyskiego, inowrocławskiego, mogińskiego, strzebińskiego, chodzieskiego, średzkiego i nowotomyskiego; 2) w województwie pomorskim w pow.: tczewskiego, wejherowskiego, Gdynia, kartuskiego i starogardzkiego. (Monitor Polski z dn. 28-go marca 1927 r. Nr. 71 poz. 168).

— **Zjazd księgowych**. Komitet Organizacyjny Zjazdu Księgowych w Warszawie, rozesłał kwestionariusz, który ma dać materiał wstępny dla prac Zjazdu. Szybkie nadsyłanie odpowiedzi jest konieczne. Kto nie otrzymał formularza, proszony jest o telefoniczne zwrócenie się 66-74, a kwestionariusz zostanie dostany. Warszawa, Marszałkowska 74.

— **Przybliżony pies**. W Miejskim Urzędzie Policynym zgłoszono przybliżanego psa (szpica białego). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój 7.

— **Święto sportowe konnej jazdy**. Hasła przysposobienia wojskowego stały się obecnie popularnymi i dla wszystkich zrozumiałymi. Sprawa ta, o ile dotyczy piechoty, jest dość łatwą do rozwiązania: trochę dobrych chęci, stary karabin, a nawet kij, instruktor i sprawa rozwiązana. Inaczej z kawalerją. Przysposobienie w tej dziedzinie napotyka na znaczne przeszkody: brak koni — brak ludzi chętnych i ofiarnych. Choćby częściowemu zaradzeniu tym brakiem, wzięła na siebie zawiązana ubiegłej zimy w Bydgoszczy Filja Wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej. Zimą były zorganizowane kursy jazdy konnej dla uczeni w 16 pułku ułanów, i 11 dywizjonie artylerji konnej.

Obecnie, przy nadchodzącej wiosnie, w dniu 2. i 3. kwietnia dla spopularyzowania i zachęcenia szerszych warstw publiczności, odbędzie się zawody konne, na placu przy ulicy Gdańskiej, tuż za przejazdem kolejowym. Ujrzymy tam najlepszych naszych

jeźdźców i najlepsze konie. Między innymi zapowiedziane jest przybycie laureata konkursów w Ameryce majora Toczka. Przybywają również jeźdźcy z Poznania i Grudziądza. Nowością w Bydgoszczy niewidziana jest udział pań i panów cywilnych w zawodach. Będzie to widomym rezultatem pracy zimowej w klubie.

Dzięki ofiarności społeczeństwa, zawody te są nadzwyczaj bogato uposażone nagrodami, cena których przewyższa 5000 zł. Tak cenne upominki, bezwzględnie spotęgują rywalizację jeźdźców, a co pozatem idzie, podniosą poziom sportowy zawodów. Zarząd na czele z prezesem p. plk. Pożerskim, i wiceprezesem p. dyr. Bauerem, dokładają wszelkich starań, aby dać Bydgoszczy prawdziwie święto sportowe.

— **Podziękowanie**. W niedzielę, dnia 27. marca br. firma „Cyrus“ urządziła rewję mód, przeznaczając dochód w wysokości zł. 365 na rzecz Czerwonego Krzyża. Ofiarodawcy składa staropolskie „Bóg zapłać“

Zarząd.

Patrz na te rzesze bezrobotnych!

Twoja to wina!

Boś kupował towar

zagraniczny!

I Ciebie czeka nędza!

jeżeli nie będziesz kupował towaru krajowego.

Program imprez

Program imprez urządzanych w Bydgoszczy Tygodnia Macierzy Szkolnej Gdańska.

Sobota dnia 2. kwietnia br. od godz. 17 do 20. Koncert orkiestry wojskowej 61 pp. pod batutą kapelmistrza por. Dawidowicza, w ogrodzie Resursy Kupieckiej (ul. Jagiellońska 25). Wstęp 30 groszy.

Godz. 20. Koncert salonowego kwartetu, specjalnie zaangażowanego, pod batutą kapelmistrza Hermmana, według ułożonego programu w kawiarni „Bristol“ p. Z. Ciupka. Wstęp bezpłatny.

Niedziela dnia 3. kwietnia br. Od g. 13.—14. Bezpłatne koncerty orkiestry wojskowych: na Placu Wolności — orkiestra 61 pp.; na Starym Rynku — orkiestra 15. p.p.; na Placu Piastowskim — orkiestra 62. pp.

Wtorek dnia 5. kwietnia br. Od godz. 17.—20. Koncert orkiestry wojskowej 62. pp. pod batutą kapelmistrza por. Grabowskiego w ogrodzie Resursy Kupieckiej (ul. Jagiellońska 25). Wstęp 30 gr.

Godz. 20. Koncert salonowego kwartetu, specjalnie zaangażowanego pod batutą kapelmistrza Hermmana, według ułożonego programu, w kawiarni „Bristol“ p. Z. Ciupka. Wstęp bezpłatny.

Środa dnia 6. kwietnia br. Od godz. 17.—19. Bezpłatny koncert orkiestry wojskowej 16. pułku ułanów na Placu Wolności.

Baczność! „Lotny kabaret“! Niebawem atrakcje! specjalnie zaangażowani artyści i artystki z Paryża i Wiednia.

Przyjadą komunikacją powietrzną.

Gościnne występy odbędą się:

W środę, dnia 6. kwietnia br. W cukierni Jasińskiego od godz. 17.—19. W restauracji hotelu „Pod Orlem“ od godz. 20 do 22.

W czwartek dnia 7. kwietnia br. W cukierni Łuczka od godz. 17. do 19. W cukierni „Grand Cafe“ od godz. 20. do 22. Wstęp bezpłatny.

Czwartek dnia 7. kwietnia br. od g. 17.—20. Koncert orkiestry wojskowej 15. p.p. pod batutą kapelm. chor. Tomaszewskiego w ogrodzie Resursy Kupieckiej (ul. Jagiellońska 25). Wstęp 30 gr.

Sobota, dnia 9 kwietnia godz. 20. Koncert salonowego kwartetu, specjalnie zaangażowanego, pod batutą kapelmistrza Hermmana, według ułożonego programu w kawiarni „Bristol“ p. Z. Ciupka. Wstęp bezpłatny.

Od godz. 17 do 20. Koncert orkiestry wojskowej 16. p. ul. pod batutą kapelmistrza chor. Masełkowskiego, w ogrodzie Resursy Kupieckiej (ul. Jagiellońska 25). Wstęp 30 groszy.

Niedziela, dnia 10. kwietnia br. Od g. 13.—14. Bezpłatne koncerty orkiestry wojskowych: na Placu Wolności — orkiestra 61 pp.; na Starym Rynku — orkiestra 15. p.p.; na Placu Piastowskim — orkiestra 62 pp.; na Pl. Kochanowskiego orkiestra 16 p ułanów.

Od godz. 12.30 do 14.30. Koncert uczniów Seminarjum Nauczycielskiego w Teatrze Miejskim, urządzony przez przewodniczącego ks. Filipiaka i prof. Urbaniego.

Komitet Honorowy

Tygodnia Macierzy Szkolnej w Gdańsku, Gen. bryg. Thommee, Prezydent miasta dr. Sliwiński, Starosta Niesiołowski, Ks. Prałat Malczewski.

Za Sekcję koncertową:

Pptk Karkosiek Eugeniusz, oficer placu.

Z jubileuszu p. Natalji Morozowiczowej.

Uroczysty obchód trzydziestolecia pracy scenicznej znakomitej artystki sceny naszej, p. Natalji Morozowiczowej, ściał, jak słusznie przewidywano, do Teatru Miejskiego prawdziwe tłumy publiczności. Nie wystarczyły wszystkie, normalne krzesła, trzeba ich było dostawiać na parterze po jednej i drugiej stronie aż dwoma rzędami.

Jubilatkę uhonorowano owacyjnie szczególnie serdecznie po akcie pierwszym zabawnej komedji Gavaulta „Złotej cioci”.

Imieniem komitetu jubileuszowego przemówił w ciepłych słowach do Jubilatki p.

radca Świtała, od artystów składali solenni, zantce serdeczne życzenia pp. Kwiatkowski, Andrzejewski i Konarski. Publiczność pokryła wszystkie przemówienia grzotem długo niemilkających oklasków.

Z prawdziwej powodzi kwiatów odpowiedziała, dziękując za tyle serca i uznania, wzruszona tym serdecznym obchodem znakomita Jubilatka, poczem odegrano świetnie do końca sztukę Gavaulta, wywołującą swoim niepospolitym komizmem ciągle salwy śmiechu. Szczegółowe sprawozdanie w następnym numerze.

Egzamin uczniów Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy.

W ub. czwartek odbył się w tutejszej Szkole Rolniczej Wielkop. Izby Rolniczej, egzamin absolwentów szkoły wzgl. promowanie uczni kursu niższego na kurs wyższy. Egzamin poprzedzała Msza św., poczem uczniowie udali się do gmachu szkoły.

Nasamprzód witał dyrektor Szkoły Rolniczej, p. T. Raczkowski przybyłych przedstawicieli władz i gości, a mianowicie prezydenta miasta, p. dr. Śliwińskiego, przedstawiciela wyrzyckiego wydziału powiatowego w osobie p. dr. Nowakowskiego z Szczerbina, inspektora szkolnego p. Klimka, przedstawicieli ziemiaństwa oraz prasy miejscowej.

Następnie p. dyr. Raczkowski przystąpił do przeegaminowania uczni z działów: „Uprawy roślin oraz nawożeniu”, p. inż. Kwiatkowski z „ogólnej i szczególnej hodowli”; oprócz tych działów ściśle fachowych egzaminowano jeszcze z literatury polskiej, krajoznawstwa oraz z rachunków i geometrii.

Oprócz tego stawiali pytania uczniom p. dr. Śliwiński oraz p. dr. Nowakowski, którzy za dobre odpowiedzi rozdali kilka książek naukowych. Wynagrodzeni zostali

następujący uczniowie: Stan. Budziński, Leon Kończak, Leonard Fietz, Konrad Musiał oraz Mąka z Ślesina.

Po egzaminie wygłosił Cz. Zajakała odczyt p. t. „Uprawa i korzyści nawozów zielonych”, poczem nastąpiły deklamacje oraz śpiew chórowy.

Na końcu wręczył p. dyr. Raczkowski absolwentom w liczbie 23, świadectwa, żegnając ich gorącymi słowami, ażeby zostali nie tylko dobrymi rolnikami, ale też i równocześnie pożytecznymi obywatelami państwa polskiego. Na słowa te odpowiedział jeden z uczni, dziękując szczególnie p. dyr. Raczkowskiemu, jak i p. inż. Kwiatkowskiemu, za wielką ich pracę i trud, których nie szczędzili, dając uczniom duży skarb wiedzy teoretycznej na drogę. Potem absolwenci opuścili gmach szkoły.

Należy podnieść z prawdziwym uznaniem, iż uczniowie precyzyjnie odpowiadali na wszelkie stawiane im pytania, mimo, że poziom wykładanych przedmiotów był bardzo wysoki. Jest to wielką zasługą p. dyrektora Raczkowskiego, który swą niezwykłą energią i pracą stara się utrzymać Szkołę Rolniczą na wysokim szczeblu.

„Ben-Hur” w kinie „Nowości”.

Nim jakiś dobry film znajdzie się na naszych ekranach, jeżeli jest rzeczywiście obrazem dobrym, posiada już taką markę, że dłuższe sprawozdanie jest nicomal zbędne. Po ujrzaniu tego obrazu na ekranie kina „Nowości”, stało się dla nas zrozumiałem, czemu zawdzięcza „Ben-Hur” opinie jednego z najlepszych filmów doby obecnej i czemu wszędzie, gdzie tylko ukaże się, tłumy widzów są poprostu oczarowane. „Ben-Hur” należy bezsprzecznie do filmów podniosłych, ryjących się głęboko w pamięci widzów ostrzem potężnego wrażenia, bo to jest dzieło wielkiej sztuki wskrzeszenia w całej okazałości minionych epok i więcej o nich powiedzą 2 godziny seansu, niż lektura setek tomów.

„Ben-Hur” — to nie tylko rewolucja w dziedzinie kinematograficznej, o niezwykle tempie rozwijającej się techniki, lecz również nadzwyczajność, elektryzująca świat cały. Zarówno reżyserja, jak i wykonanie oraz całości obrazu wnoszą się na szczyty doskonałości. Brak słów dla wyrażenia kolosalnych porywów ducha, pierwszy raz na film z taką rzeczywistością przelanych.

Z czystym sumieniem możemy powiedzieć, że każdy powinien ten obraz zobaczyć. Jest to rzeczywiście arcydzieło sztuki kinematograficznej, które z przyjemnością oglądać można dwukrotnie.

PROGRAM W KINACH.

— „Niewinne grzesznice” czyli „Przy drzwiach zamkniętych”, dramat osnuty na tle handlarz żywym towarem, fołm kryminalny z procesem przy drzwiach zamkniętych, o treści niezwykle sensacyjnej, wysnutej z wydarzenia, w którym brat, występując w obronie czi siostry, morduje napastnika. Cały szereg scen w salonach, w domu, na ulicach, w kaba-recie i restauracji charakteryzują doskonale ludzi dzisiejszych, ich życie, pragnienia i cele. Film wykonany pod względem technicznym precyzyjnie, błyszczący od bogactwa wystawy i piękności kobiecych, nie pozbawiony głębokiego realizmu życiowego, tembardziej, że występują w nim tacy jak Werner Kraus, Tidtke, Vivian Gibson, Dieterle i dwie słynne siostry tancerki światowej sławy, Dorge Sisters, które za swoje występy otrzymują miliony rocznie gaży. Obraz więc nietuzinkowy, bo takich nawet kino „Kryształ” na ekran swój nie puszcza. Nadprogram zaś dwukrotowa komedja i dzien-nik.

— „Grobowiec miłości”. W obecnym roku nową chwałą okrył swe imię król reżyserów europejskich, Joe May, przez przysporzenie światu nowego pomnika kultury w postaci filmu p. t. „Grobowiec miłości”. Scenarjusz tego filmu wysnuo z powieści Wernera Scheffa pt. „Dagfin”. Joe May mało naogół filmów wy-twarza, gdyż zaledwie jeden w przeciągu dwóch, trzech lat — lecz każdy film jego jest skończonym arcydziełem. Jak ostatnie dwa filmy jego „Indyjski grobowiec” i „Hrabina Pa-ryża”, tak obecnie najnowszy „Grobowiec mi-łości” zadziwia swą logiczną i miłą treścią, imponuje grą oraz stroną techniczną i dekora-cyjną. Główne role grają Paweł Wegener w roli niesamowitego paszy tureckiego, Paweł Rychter w roli młodzieńczego sportsmena stu-denta-narciarza oraz Marcela Albani w roli kochanej przez dwóch poprzednich i przytem w roli żony niegodziwca, usiłującego ją sprze-dać tureckiemu magnatowi.

Dzisiaj kino „Marysiotka” daje premierę tego filmu, życzymy przeto tak czytelnikom naszym jak i dyrekcji kina, tego, na co rzetelnie obraz zasługuje.

Z ZYCIA TOWARZYSTW.

Cech fryzjerów i perukarzy. Posiedzenie kwartalne w poniedziałek, 4 kwietnia o godz. 6 wiecz. w „Ognisku”. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Wpis i wypis uczni o godz. 7.

K. S. „Brda” przy Tow. ośw. relig. pod o-pieką św. Ignacego. Miesięczne zebranie w sobotę, dnia 2 bm. o godz. 7 wieczorem, w lo-kalu „Złoty Róg”, ul. Grunwaldzka. Z powodu rewizji kasy uprasza się o uregulowanie skła-dek miesięcznych, taksamo można odebrać fo-tografie.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie komisji sportowej dziś, w piątek o godz. 8, w lokalu Lotza, Poznańska 9.

„Dzwon”. Dzisiaj w piątek, o godz. 8 lek-cja nadzwyczajna z powodu pogrzebu.

Klub sportowy „Astoria”. Dziś w piątek, schadzka w kancynie kolejowej, ul. Zygmunta Augusta. Komplet I i III druž. pożądany, ce-lem niedzielnych zawodów.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenar-ne odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 8 wiecz. w sali „Harmonja”, ul. Marcinkow-skiego 1.

Zebranie miesięczne Tow. ośw. relig. „Jed-ność” pod opieką św. Wojciecha, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 3 po poł. w sali „Złoty Róg”, przy ul. Grunwaldzkiej. Ze względu na ważność obrad przybycie wszyst-kich członków konieczne.

Baczność! Piekarze Filji Zjedn. Zaw. Posk. Zebranie plenarne odbędzie się 3 bm. w lokalu p. Jaśniewskiej o godz. 3 popoł. Na porządku obrad dalszy ciąg referatu sekr. okr. dr. Dore-zińskiego i sprawa 25-letniego jubileuszu Z. Z. P.

Tow. Czeladzi Kat. W niedzielę o godz. 7 rano przystępuje Tow. do wspólnej komunji św. w kościele farnym. Zarazem wyznacza się zebranie zarządów domu i Tow. Czeladzi, na niedzielę o godz. 1.30 w domu Czeladzi. Z po-wodu ważnej sprawy uprasza się o komplet.

Tow. Młodz. Polskiej „Patria”. Schadzka koleżeńska dziś, w piątek o godz. 7.30 w „Harmonji”, ul. Marcinkowskiego 1.

Stow. Młodz. Polsk. „Gwiazda” przy ko-ściele św. Trójcy. W niedzielę odbędzie się w Domu Katolickim zjazd zarządów okręgu byd-goskiego. Dla wybrania delegatów odbędzie się zbiórka w sobotę o godz. 7.30 w Domu Kato-lickim.

Tow. śpiewu „Lira”. Wspólna lekcja dziś, w piątek, wieczorem o godz. 7.30 na salce p. Kołodzieja. Z powodu ćwiczenia nowego u-tworu, uprasza się o komplet i punktualność.

Klub mandolinistów „Trio”. Lekcja odbędzie się w piątek, dnia 1-go bm. w lokalu p. Boronia przy placu Poznańskim nr. 2 o godz. 8 wiecz. Komplet pożądany. Goście mile widziani.

O. P. N. „Gwiazda” Zbiórka wszystkich dru-żyn jutro o godz. 7.30 w Domu Katolickim. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich bez wyjątku członków.

Zebranie Związku Wermistrzów Polskich odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. wieczorem o godz. 7 w lokalu p. Sumińskiego, ulica Ło-kietka 18. Zebranie zarządu wieczorem tego samego dnia o godz. 6.

Klub mandolinistów „Lutnia” lekcja w pią-tek, o godz. 8 wiecz. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Bank Polski płacił dnia 31. 3. r. b. za:	
dolary amerykańskie	8,90
funtów szterlingów	33,27
franki szwajcarskie	171,40
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	210,88
guldeny głańskie	172,75
szylingi austriackie	125,38
liry włoskie	40,77

Stan wody w Wiśle dnia 1 kwietnia rano: Zawichost 2,00, Warszawa 1,97, Płock 2,11, Toruń 2,80, Fordon 2,87, Chełmno 2,83, Grudziądz 3,01, Einlage 2,34, Schievenhorst 2,34. Bez znaczących zmian.

Komorne na kwiecień, maj i czerwiec 1927 r.

Komorne podstawowe z 1 czerwca 1914 r. w markach niem.	Kat. I.		Kat. II.		Kat. III.		Kat. IV.		Kat. V.	
	mkn.	złote	Pokój z kuchnią lub sam pokój sama kuchnia	Pokój z kuchnią	2-3 pokojow. oknae han li z swiad. orze n (V. kat. orac rzemieśn. z sw. ad. nrzem VIII kat. oraz inne om eszcz	4-6 pokojów pom eszozena zajete przez zarejestr. zakł. nau. i wychow. lok. spoldz. ron. oraz zwiazek. zaw. lokale prac ziem. z swiad. przem. VII kat.	Szl py (skła-dy i uno pom eszcz. handl i przem. których roczne komorne nie przekraczało 120 mkn., pensjonaty pracownie nie połączone z miesz. oraz od 7 pok. w zwz	Saleoy (saliw)	i inne pomie-szczenia han-dlowe i prze-mysłowe oraz hotele	
1	=	1 23			0 96	1 02	1 08		1 14	
2	=	2 46			1 92	2 04	2 16		2 29	
3	=	3 69			2 88	3 06	3 25		3 43	
4	=	4 92			3 84	4 08	4 33		4 58	
5	=	6 15			4 80	5 10	5 41		5 72	
6	=	7 38			5 76	6 13	6 49		6 86	
7	=	8 61			6 72	7 15	7 58		8 01	
8	=	9 84			7 68	8 17	8 66		9 15	
9	=	11 07			8 63	9 16	9 74		10 30	
10	=	12 30			9 59	10 21	10 82		11 43	
20	=	24 60			19 19	20 42	21 65		22 88	
30	=	36 90			28 78	30 63	32 47		34 32	
40	=	49 20			38 38	40 84	43 30		45 76	
50	=	61 50			47 97	51 05	54 12		57 20	
60	=	73 80			57 56	61 25	64 94		68 63	
70	=	85 10			67 16	71 46	75 77		80 07	
80	=	96 40			76 75	81 67	83 59		91 51	
90	=	110 70			85 35	91 56	97 42		102 95	
100	=	123 00			95 94	102 09	108 24		114 39	

UWAGA: Kat. I opłaca wszystkie świadczenia. Kat. II. opłaca za I. kwartał 1927 r. za wodę, kanalowe i wywóz nieczystości kloacznych. — Sublokator płaci za przedmiot najmu, bez urzędzenia domowego o 30% za całość lub odpowiednią część od płaconego przez lokatora ko-mornego, za urządzenie domowe do 75%.

B. Błażkiewicz,

Biuro dla spraw mieszkaniowych, podatkowych, sądow. itp. Stary Rynek 4

Sirzelno.

Wielki wiec protestacyjny odbędzie się w niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 12-tej w południe w sali p. Grzeszkowiaka w sprawie zniesienia jarmarków przez Radę Miejską.

Szan. Obywatelstwo gorąco się uprasza o masowe przybycie.

Komitet.

Dzisiaj piątek poraz pierwszy w Polsce wystawiamy najwspanialsze, wystawowe dzieło sezonu 1927 r. sensacyjno salonowe, które osiągnęło nadzwyczajny sukces w Europie p. t.:

Kino „Kryształ” „Niewinne Grzesznice”

(Przy drzwiach otwartych....?)

Najciekawszy temat! Nadzwyczajna wystawa! Najnowsza technika!

Passepartout i bileta bezpłatne, bezwzględnie nieważne. Bilety niżkowe jak zwykle ważne.

W rolach główn. najslawniejsze gwiazdy filmowe

Vivian Gibson-Werner Krauss
Ida Wüst-Jakob Tiedtke
Maly Delszaft.

Przez tego wielki nadprogram! Całość 13 aktów.

Ceny miejsc zwykłe

Parter	1,00 zł.
Rezerw.	1,50 „
Balkon	2,00 „
Łoża	2,50 „

Wstęp najslyn. pary tancerek Dodge Sisters

Rewja mód u Cyrusa.

Wiosna nadchodzi, a z jej nadejściem wzrasta zainteresowanie wszystkich eleganek, co będzie modne w tym sezonie.

By zaspokoić tę ciekawość, urządziła firma Cyrus przy ul. Gdańskiej wzorem firm stołecznych „rewję mód”

W ciągu dwóch godzin zwiedziło rewję przeszło 1000 osób z różnych sfer obywatelskich naszego miasta.

Podziwu godne najnowsze i oryginalne płaszcze i kostjmy własnego pomysłu firmy Cyrus zasługują na uznanie tem więcej, że wykonano je z materiałów pochodzących z krajowych wytwórni.

Moda na sezon wiosenny rzeczywiście ładna daje szerokie pole do oryginalnych pomysłów, a pole to wyzyskała firma Cyrus w całej pełni, wystawiając modele sukien i odkryć pięknie wykonane i o harmonijnie dobranych kolorach.

Jak się na „rewji” przekonać można było, firma Cyrus nie ustępuje pod względem swej konfekcji najpierwszym firmom zagranicznym lub stołecznej firmie Hersego. Specjalizuje ona pracowników, a przez używanie krajowych wyrobów tem bardziej zasługuje na poparcie.

Podobna „rewja” zostanie urządzona i w Inowrocławiu w parku miejskim w niedzielę, dnia 3 kwietnia i prawdopodobnie również będzie się cieszyła powodzeniem.

Z sali sądowej.

Kasjer stacji towarowej skazan, na dwa miesiące więzienia.

W charakterze kasjera na stacji towarowej Białosłowi zatrudniony jest Stanisław Jaworski. Pracuje on na dwie strony, dla skarbu i dla siebie.

Pewnego razu, pod adresem cukrowni w Nieżychowie, przysyły z Niemiec jakieś przesyłki, za które Jaworski pobrał należności celne w wysokości 1842,99 zł. Z pieniędzy tych „uczciwy” kasjer 800 złotych zatrzymał dla siebie, a wpisał tylko do księgi przychodu sumę 1042,99 zł. Podobnie też postąpił Jaworski z należnościami celnymi w sumie 438,90 zł, przy przesyłce, nadeszłej pod adresem Schwoecherta, lecz z tą tylko różnicą, że całą sumę przywłaszczył sobie.

Trybunał po rozpatrzeniu sprawy, skazał Jaworskiego na 2 miesiące więzienia, z zamianą na 600 zł. grzywny.

Kradzież zboża.

W Łabiszynie dokonano kradzieży na szkodę Ludwika Hütlera. Lupem złodziej padło 2 ctr. żyta. Dochodzenia policyjne ustaliły, że kradzieży tej dopuścił się Leon Butrowicz. Oskarżono go o ciężką kradzież z włamaniem. Na rozprawie okazało się, że Butrowicz popełnił kradzież zwykłą, a nie ciężką. Został on skazany tylko na 7 dni więzienia, z warunkowem odroczeniem kary.

Ze sportu.

Pomorski Związek Lekkoatletyczny urządził z okazji pobytu trenera związkowego p. Norlinga, dnia 3 kwietnia br. na boisku Szkoły Oficerskiej od godz. 12 - 15 zawody pań w nast. konkurencjach: biegi 80 i 100 mtr., skoki w wż i w dal, wyrzut kulą i rzut dyskiem.

Równocześnie odbędą się zawody panów w nast. konkurencjach: biegi 100, 400, 1500 i 4x100 mtr., skoki w wż, w dal i o tyczce, rzuty oszczepem, dyskiem i wyrzut kulą.

W sobotę odbędą się o godz. 16 zawody dla uczniów szkół średnich: bieg 100 mtr., skok w wż i w dal, wyrzut kulą i rzut oszczepem.

Wiosna się zaczęła i kolarze się ruszają.

Jednym z najpopularniejszych sportów w Polsce jest kolarstwo. Celem rozpowszechnienia tego tak przyjemnego sportu, Bydgoski Klub Kolarzy dnia 27. marca br. z okazji otwarcia swego sezonu kolarskiego, urządził wycieczkę do folca Kujawskiego, która udała się nadspodziewanie.

W myśli programu sportowego K. B. K., klub ten urządził w niedzielę, dnia 3 kwietnia br. drugą wycieczkę do Koronowa (43 km. w obie strony) na którą to zaprasza się wszystkich sympatyków klubu, oraz miłośników sportu kolarskiego. Punkty zborny Resursa Kupieckiego o godz. 9.30, przypuszczalny powrót o godz. 18.30.

Konkurs.

Magistrat miasta Bydgoszczy ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko

dyrektora Elektrowni i Tramwajów Miejskich.

Uwzględnić się jedynie wybitną się fachową inżyniera-elektrotechnika z wyższym wykształceniem, oraz z odpowiednią dłuższą praktyką.

Pobory wedle umowy. Natychmastowy zakres działania: kierownictwo budowy nowej elektrowni.

Oferty z dołączonym życiorysem oraz wszystkich świadectw należy składać do dnia 15 kwietnia r.

Magistrat miasta Bydgoszczy

(-) Podoski, r. m. (7433)

Prze arg.

Ogłasza się niniejszem przetarg ofertowy na przebrukowanie ulic w obrębie miasta Koronowa (razem ca 3000 m², oraz na wykonanie nowego bruku ca. 1 000 m². Odnosne projekty kosztorysów wysłał Magistrat reflektanom na żądanie za poprzeczeniem nadesłaniem opłaty w wysokości 2,- zł.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Oferty na przebrukowanie ulic” należy złożyć do dnia 10 kwietnia 1927 r. w południe, godz. 12-tej w Magistracie.

Magistrat zastrzega sobie wybór przedsiębiorców według własnego uznania.

Koronowo, dnia 30 marca 1927 r.

Magistrat

(-) Wadziak

L. dz. 1203/27 A. burmistrz. (7433)

Mamy na sprzedaż

7448

3 samochody

karetki Forda. Łaskawe zgłoszenia do firmy

„Standard-Nobel”

Bydgoszcz, Promenada 27, telefon 161.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki - Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

Stanisława Brzezińska asystentka pocztowa w 26 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona rodzina Bronisławstwo Brzeziński. Koronowo, dnia 31 marca 1927. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 9 przed południem z domu żałoby, ul. Tucholska 18. (7456)

Konstancja Grzymowicz w wieku 45 lat, o czym donosi w smutku pograżony Mąż z córką. Ekspozycja zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 3 kwietnia b. r. o godz. nie 2 ej po połud. z kapłoy ementarnej na Górczynie do miejsca wiecznego spoczynku. (7477)

Obwieszczenie. W sprawie postępowania upadłościowego do majątku kupca Arnolda Schustermana z Bydgoszczy, właściciela sklepu pod firmą „Sukno”. Arnold Schusterman na Bydgoszczy wyznacza się na dzień 12 kwietnia 1927 o godz. 10 przed poł. termin do wysłuchania zebrańa wierzycieli co do uchylenia postępowania konkursowego z powodu braku masy na pokrycie kosztów postępowania. (7492) Bydgoszcz, dnia 16 marca 1927. Sąd Powiatowy.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo - i, w, z, a = każde stanowi słowo.

POLECENIA Tabelety wielki wybór, niskie ceny. Pomorska 8. (7447)

SPRZEDAŻ Majątek rentowy na Kujawach, 125 mórg ziemi pszenno-buraczanej, drenażowej, w jednym planie przy budynkach, dom mieszkalny 5 pokoi z kuchnią, inwentarz żywy: 5 koni, 20 szt. bydła, 25 świń i drób, martwy kompletny na sprzedaż. Cena 55.000 zł. wpłata podług ugody. Zgłoszenia Biuro Gordon, Nakło. (7476)

Dom II piętrowy, 2 składy, ogród, za 25 000 zł sprzeda biuro centralne, Dworcowa 69, Nowakowski. (F-3567)

Sypialnia szafy, łóżka i kuchnia tania na sprzedaż. Dworcowa 91. (7464)

Dom komfortowy w bardzo dobrym położeniu, ze składami, cena 100 000 zł. - Dom narożnikowy z 2-ma składami, cena 27 000 zł. Dom 3-piętrowy, 4 pokoje i kuchnia wolne, cena 22 000 zł, oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów, młynów motorowych i parowych poleca i przyjmuje świeże zlecenia Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, Tel. 699. (7461)

Majątek 670 mórg, przy mieście i kolei, z kompl. żywym i martwym inwentarzem, cena 150 000 zł, wpłaty 80 000 zł. - 100 mórg z wiatrakami, z żywym i martwym inwentarzem, cena 45 000 zł. Wpłaty podług ugody. - 60 mórg, w tem 8 mórg wody zarybionej, z żywym i martwym inwentarzem, cena 27 000 zł. - Oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych majątków korzystnie do nabycia. - Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, Telefon 689. (7463)

Plug motorowy „Traktor” 45 P. S., Chasy z motorem 1 1/2 tonny, pompy do wody ssące i naciskowe, maszynę do mycia butelek, motor benzynowy 4 P. S., injektor, pięć cyrkularną sprzeda Szezepański, ul. Szezepańska 7. (F-3564)

2 rowery męski i damski, mało używane i śrubstak tania na sprzedaż. Pomorska 60, w podwórzu. (7417)

Sprzedam pieska rasy szpic i łódeczko metalowe białe. Ulica Warszawska 21 part. lewo. F-3557

Rower na sprzedaż, ul. Poznańska 20, skład szewski. (7473)

Pianino krzyżowe, czarne zaraz na sprzedaż. Mostowa 2, II p. (F-3568)

Sypialnia ciemno polerowana tania na sprzedaż. Pod Blanka-mi 14. (7465)

Rower męski, prawie nowy, na sprzedaż. Szule, Grodzka nr. 28. (7479)

Maszyna do szycia, marki Singera z okrągłym czolenkiem, mało używana, zaraz na sprzedaż. Zapytać w składzie kolonialnym, Warszawska 4. (F-3571)

POSADY WOLNE Pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz. Jarzyna, Śniadec-kich 9. (7452)

Kilku panów na stałą pensję z małą kaucją w Bydgoszczy i okolicy, poszukuje. - Znaczek na odpowiedz. Bolesław Langer, Bydgoszcz, Warszawska 20. F-3569

Ekspedjentka z branży obuwia potrzebna zaraz. Zgłosz. piśm. Fundziński, Szpitalna 5. 7462

Cgrodnik kawaler potrzebny zaraz. Zgł. do Majetności Kawę-cin, poczta Krupocin.

Kupię dźwigary 2 po 5 mtr. prof. 38/40 2 po 3,40 mtr. prof. 2-30 Of. przyjmuje (7287) P. SKAJA, Dom Zboż. i Tow. Kościerzyna.

Trío duet damski lub pianistkę poszukuje natychmiast. Of. spieszne z podaniem warunków proszę do Probierni Kasprowicza, Tezew Mickiewicza 11. (7404)

Przeprowadzki każdego rodzaju w mieście i poza miastem skutecznie (7459) W. Poczekaj, Dom Ekspedycyjny, ul. Pomorska nr. 38. Tel. 65.

Meble! Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, saony mahou. i inne przedmioty. Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1051. (18573)

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”

MIESZKANIA Mieszkanie 2-3 pokojowe z kuchnią poszukuje za wypożyczeniem 1000 zł, lub dzierwe za rok z góry podług ugody. Wiśniewski, Dworcowa 31 a, tel. 18-10. (7475)

Pokoju z kuchnią poszukuje. Płacę czynsz z góry. Zgłosz. do filij Dzień. Bydg. pod „F. P.” (F-3562)

Pokój meubl. do wynajęcia, ul. Jezuitska 7-8, II ptr. (7471)

Pokój mały, umeblowany, z niekrepującym wejściem, do wynajęcia. Gdańska 52, I ptr. lewo. (F-3579)

Pokój umeblowany dla 1 lub 2 panienek lub uczni, fortepian do dyspozycji z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia Wilczak, Nakiel-ska 19, I ptr. (7018)

Pokój frontowy wynajme ewtl. z utrzymaniem. Pomorska 36, II ptr. (F-3510)

Pokój meblowany do wynajęcia. Przyrzeczce 3, I ptr. (7467)

2 pokoje umebł. w centrum do wynajęcia, ul. Zduny 20a, I ptr. lewo. (F-3480)

Pokój umebłowany z własną nościelą do oddania. Św. Trójcy 5, I. prawo. (7441)

Pokój umebł. z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Switojańska nr. 14, I ptr. prawo. (F-3565)

Pokój frontowy do wynajęcia. Gdańska 36. Jarnath. (F-3550)

Pokój nmeblowany do wynajęcia. Pomorska 31, I ptr. prawo, wchód z ul. Mazowieckiej. (F-3561)

Pokój umebł. do wynajęcia. ul. Hetmańska 13, prawo. (F-3554)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Długoletnia praktyka. 27310

POLECENIA

Ubranka
do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski. Bydgoszcz, Sw. Trójcy 22a. (1591)

Reparacje
maszyn do szycia; maszyn do pisania, rowerów, gramofonów wykonuje się w najkrótszym czasie, dobrze i tanio. R. Janicki, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 20. (7413)

Kanapy
leżanki, materace, gotówki i ratami. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (F-3408)

Plisowanie
materiałów oraz karbowanie wykonuje trwale i tanio w jednym dniu „Valentia”, Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, tel. 1750, Gdańska nr. 14, tel. 1544. Materiał można przysyłać pocztą. (F-3526)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalnia, sypialnia, pokoi meblach, kuchni oraz mebli pojedynczych, szafy, łóżka, stoły, lustra, także wyścielane klubowe leżanki, kanapy, krzesła: solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 8. Tel. 1921

Obrazy
i lustra na raty poleca Preuhs, Śniadeckich 15/16. Skład i oprawa obrazów. 7324

Na raty
także na prowincję, sprzedaje kanapy, leżanki, materace, krzesła, stoły, łóżka, tapiceria, Jagiellońska 4, drugie podw. 7324

Wyplatanka
Gdańska 133 przyjmuje wszelkie reperatury mebli koszykowych, oraz wszelkich koszy, krzesła będą także wyplatane. (F-3463)

Wielki wybór
obrazów i luster na raty, jak również przyjmuje się do oprawy i szklenia wszelkie przedmioty w zakresie szklarstwa wchodzące. Plac Piastowski 7, w podwórzu. 6933

Krawcowa
do eleganckiej garderoby damskiej i bielizny poleca się poza dom i na majatki. Oferty pod „Hoffmanowa” do Dzien. Bydgoskiego. (7419)

Józef Metelski
Długa 50 poleca: pończochy, skarpetki, rekawiczki, krawaty oraz galanterię po cenach niskich. (7410)

SPRZEDAŻ

Delikatysy
Nadzwyczajna okazja. Pierwszorzędny skład delikatysów Bydgoszcz, Niedźwiedzia 4, telefon 112, z piękniem urządzeniem i towarami, z powodu choroby właściciela natychmiast do objęcia. Cena zależna od ilości przejętego towaru podług faktury. Lokal nadaje się na każdą branżę. Pośrednictwo wyklucone. 71104

Tanio i korzystnie
nie kupisz 150 mrg. buraczonej ziemi, blisko stacji i miasta, budynki dobre, z inwentarzem żywym i martwym 35 000 zł, wpłaty 20 000 zł. 100 mrg. pszenno-buraczonej ziemi przy mieście gimnazjalnym, budynki I-szej kl. z kompletnym inwentarzem 19 000 zł i dużo innych do wyboru posiada biuro „Pogoń” Dworcowa 80, tel. 18-15,

Gospodarstwo
70 morg. żytniej ziemi, z inwent. żywym i martwym 13 000 zł. — 55, 20, 10 morg. tanio na sprzedaż. Do wydzierżawienia mam 100 morg. ziemi i młyn wodny — 5 morg. do tego 21 morg. dzierżawy. — 27 morg. ziemi z budynkami i inwentarzem za 6000 zł zaraz na sprzedaż. Znaczek na odpowiedź. A. Barylski, Wąsosz, p. Szubin, stacja kolejowa Wąsosz. (7385)

270 morg
buraczonej ziemi, dom 8 pokoi, 10 koni, 3 sztuki bydła, inwentarz martwy kompletny, blisko stacji, wpłaty 75.000 zł. 160 morg. buraczonej ziemi, dom 12 pokoi, inwentarz kompletny, wpłaty 40.000 zł. Szarek, Dworcowa nr. 90, tel. 1909. (F-3548)

Dom
II-piętrowy, w centrum Bydgoszczy, piwnice pod całym domem, elektr., gaz, kanalizacja. Przy sprzedaży możliwie cały dom wolny. Cena 2.500 dolarów. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Sprzedam 49”. (7423)

310 morg
pszennej ziemi, blisko stacji, za 60.000 zł. sprzedaje biuro Centralne, ul. Dworcowa 69, Nowakowski. (F-3566)

Dom
z piekarnią, dobrze prosperująca z powodu choroby zaraz do objęcia za przystępną cenę. Wiadomość Balcerkiewicz, ul. Warszawska 21, (F-3530)

Skład
próżny, nadający się na każdą branżę, za 1500 na sprzedaż. Czynsz za 5 miesięcy zapłacony. Adres wskazuje filija Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-3525)

Dom
II ptr. z ogrodem, dochód 250 zł. za 16.000 zł. na sprzedaż. Sokolowski, Plac wolności 2. (F-3518)

Dom
(śródmieście) II piętrowy z interesem, cały wolny bez długu, sprzedam. Długa 62. (F-3542)

Młyn - Gościńce
Młyn wodny (turbiny) i 60 mrg. buraczonej ziemi, przemiał 100 ctr. Ładny dom 10 pokoi, światło elektr. bez konkurencji, budynki dobre, z inwentarzem 60 000 zł, wpłaty 40 000 zł. Gościńce bez konkurencji i 14 morg. ziemi z inwentarzem 14 tys. zł i wiele innych poleca biuro „Pogoń” Dworcowa 80, tel. 18-15.

Skład
kolonialny z towarami i mieszkaniami z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Of. pod „M. 20” do Dz. Bydg. (7384)

Dom
w większym powiatowym mieście na Pomorzu z 2 dużymi składami, roczny dochód przeszło 12 tysięcy złotych, sprzedam tanio lub załatwie na młyn wodny, parowy lub folwark. Oferty upr. się do Dz. Bydg. pod „Nr 6632”. (6632)

Dom
w powiatowym mieście z podwórzem, gdzie odbywa się dobry handel węglem, drzewem, smołą i papą sprzedam za 10.000 zł. przy wpłacie 7-8.000 zł. Nadaje się również dla stolarzy i innego przedsięwzięcia. Zgłoszenia upraszam do Dzien. Bydg. pod nr. „6633”. (6633)

Największy
wybór znaczków zagranicznych po cenach bezkonkurencyjnych poleca filatelistom „Przyjaciel Szkoły”, Dworcowa 82. F-3549

Radjo
aparat Hardy 6 lamp. w doskonałym stanie tanio na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „L. J. 22”. (7411)

Okazja!
Jadalnia dębowa i salon, dziecięce łóżeczka i inne meble na sprzedaż. Adamczyk, ul. Śniadeckich 30, parter prawo. (F-3534)

Wózek
sportowy na sprzedaż. ul. Gdańska 40 w podwórzu prawo. Libuda. (F-3536)

Samochód „Ford”
z nowymi oponami, w dobrym stanie, rejestrowany za 1400 zł. na sprzedaż. Szybkie oferty przyjmują Hotel Dworcowy, Margonin, tel. 43. (7365)

Meble
jadalnie, sypialnie i wszelkie inne od najwykwintniejszych do pojedynczych na dogodnych warunkach sprzedaje Zieliński, ul. Śniadeckich 43. (7434)

Regal
do kolonialki tanio na sprzedaż. Adres wskazuje filija Dz. Bydg. (F-3541)

Maszyna
do lodów, pięć beczek do sprzedaży lodów, jak też wszystkie inne drobiazgi do tego tanio na sprzedaż. Wiadomość ul. Inowrocławska 68. (7388)

Używany fortepian
tanio na sprzedaż. Bielawki, ul. Leśna 7, lewo. (F-3453)

Planina
krzyżowe, pierwszorzędne tanio do nabycia. Centrala Pianin, Pomorska 10 (vis a vis Straży Pożarnej). (7460)

3 lustra
bez ram, rozmiaru 158-58, 130-68, 130-52, ubranie mało używane na wysoka figurę, obraz olejny (Rejtan) na sprzedaż. Ul. Gdańska 57, part. prawo. 7349

Okazyjnie
na sprzedaż kasa „Nationale” registr. w dobrym stanie. Centrala zabawek, Gdańska 152. (7427)

Wózek
sportowy z budką sprzedam. Raclawicka 23. Bogaczyk. (7440)

Motocyki
3 P. S. tano na sprzedaż. Nakielska 119. (231)

Kanarki
oraz samice do spustu, płód Seiferta do nabycia. Batorego 5, I ptr. (7406)

Jadalnia
sypialka i mebli pokój tanio na sprzedaż. Lipowa 2. (7436)

Sypialnia
dębowa, najnowszego stylu, solidnie wykonana, tylko dla Inbownika dobrych mebli tanio sprzeda. Pod blankami 14. 7437

KUPNA

Kamienice
ze składem, w centrum miasta kupię przy wpłacie 25.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Piśmienne zgłoszenia do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa nr. 2, pod „K. Z”. F-3546

Rower
męski, niski, dobrze utrzymany, z wolnym biegiem „Torpedo”, kupimy natychmiast za gotówkę. Bracia Owoccy, Gdańska nr. 78. Telefon 332. (7426)

Kupie
mundur wojskowy na osobę średniego wzrostu. Of. do Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Mundur”. (F-3538)

Kupie (4792)
akcje Banku Polskiego. Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 13

Bryczka
dos a dos lub samojazd kupię. Janeczek, Grunwaldzka 147. (5442)

LEKCJE

Za bardzo skromnym
wynagrodzeniem do dzieci starszych lub młodzieży sumienna nauczycielka-wychowawczyni z kilkoletnią praktyką przysposabia, uczy. Chętnie wyjadzie na prowincję. Łask. zgłosz pod „001” do Dzien. Bydg. (7408)

POSADY WOLNE

Stenografii
wyczuza darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego Warszawa, Szczygła 12. (57 2)

Podróżujących
odwiedzających restauracje, gościnnie na Poznanię, Pomorze poszukuje na pensję lub wysoką prowizję. Of. do „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „53,496”. 5454

Kapitałście
wkładającemu najmniej 10 tysięcy, dam 50% zysku, stałą posadę i inne beneficy. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „Amerikos”. F-3459

Poszukuje
biegłego poliera (ke) na stałą pracę. Józef Orłowicz, Grunwaldzka 129. (7311)

Zdolnej
panienki w wieku od 18 do 25 lat, biegłej w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje do mego interesu do prowadzenia ksiąg handlowych i prywatnych. Tylko dobrze polecona siła zechce natychm. nadesłać swe oferty (przy wolnej stacji) wraz z podaniem pensji i fotografie do Dz. Bydg. pod „7403”. 7403

Poszukuje się
rutynowanego buchaltera — bilansisty kalkulatora, któryby również zastępował kierownika handlowego w sprawach firmowych. Zgł. zaraz piśmienne lub osobiście do firmy Fabryka Wag i Wyrobów Metalowych dawniej Juljusz Sperling, Bydgoszcz, Mazowiecka nr. 29. (F-3560)

Poszukuje
natychmiast pierwszorzędnego pomocnika krawieckiego na stałe zatrudnienie. Lupa, Chodzież. (7158)

Ogrodnik
szofer zaraz do Torunia potrzebny, 2 pokoje i kuchnia wolne. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Toruń pod „Ogrodnik”. 7429

Czeladnika
siodlarskiego i tapicerskiego poszukuje zaraz. J. Rotecki, mistrz siodlarski, Koronowo, Rynek. 7162

Mydlarz
na mydło rdzeniowe i białe, zgłosić się może z podaniem pretensji pod „X. X.” do Dzien. Bydg. (7211)

Ekspedjentka
potrzebna zaraz do składni wyrobów tytoniowych. Zgł. ul. Gdańska 38, skład cygar, od 3-6. (7416)

Poszukuje się
zaraz do usługi gości młodego człowieka, za stałą pensją podług umowy. Zgłosz. do Restauracji Obywatelskiej, Bydgoszcz Dworcowa 5. (7301)

Szwaczki
bardzo dobrze przyuczone w szyciu zawodowej konfekcji i bielizny mogą się zaraz zgłosić. Dworcowa 59, II ptr. Dimanta. (F-3533)

Obciążaczka
potrzebna. Dworcowa 33. (F-3528)

Potrzebny
furman do pracy w polu na Okolu. Zgł. Długa 53. Hellwig. (7399)

Uczeń
lub uczennica albo początkuj. do biura potrzebna. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „300”. (7414)

Uczeń
może się zgłosić. Hurt. Kolonj., Jagiellońska 30. (7286)

Ucznia
z porządnej rodziny, który ma zamiar wyczyć się mleczarstwa, poszukuje się natychmiast. Mleczarnia Morzeszczyn pow. Starogard, Pom. (7422)

Uczennica
do bufetu potrzebna. Restauracja Hotelu pod Orłem. (F-3484)

Chłopiec
może się zgłosić w stolarni, Jagiellońska 3. (7415)

Służąca
poszukuje Kawiarnia Royal. (F-3539)

Poszukuje
biegłą ekspedjentkę do interesu rzeźnickiego. Zgłosz. Gdańska nr. 38. 7418

Stoperka
biegła potrzebna zaraz. Bobowski, ul. Farna 5. (7391)

POSADY POSZUKUJA

Reprezentantki
domu poszukuje się natychmiast obeznanej z wszelkimi pracami gospodarskimi domowego. Panie, tylko z dobrej rodziny, zechcą podać bliższe warunki wraz z życiorysem i fotografią pod „K. B. 3” do Dzien. Bydg. 7332

Panienska
lat 20, z lepszej rodziny poszukuje zaraz zajęcia do wszelkiej pracy domowej. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Dz. Bydg. pod „T. L.” (7390)

Szofer
z długoletnią praktyką, obeznany z wszelkimi typami samochodów, poszukuje posady od 1. 4. lub 15. Jaruzal, Lubostron poczta Łabiszyn powiat Szubin. (7154)

Uczeń piekarski
syn rolnika, silny i zdrowy poszukuje posady. Jan Buchole, Topólno, pow. Świecie. (F-3433)

Stenotypistka
z polsko-niemiecką stenografią, szuka posady. Of. pod „7294” do Dzien. Bydg. (7294)

Panienska
skromna, uczciwa, przyjemnie posadę od 15. 4. do dzieci (2-4 lat) z szyciem. Oferty do Dzien. Bydg. pod „P. N.” (7428)

Bluralista
z 4-ro letnią praktyką i gimn. wykształceniem, żonaty. Od chwili zwolnienia z wojska bez posady i środków materialnych, wskutek czego jest w bardzo nędznym położeniu. Zwraca się z gorącą prośbą o łaskawe zaopiniowanie jakiegokolwiek posady, choćby za skromnym wynagrodzeniem. Łask. zgł. upr. do Dzien. Bydg. pod „7400”. (7400)

Poszukuje
posady jako uczeń ślusarski lub mechaniczny ze wsł. Zgłosz. natychmiast ul. Świętojańska 3, II ptr. lewo. (F-3556)

Panna
z 5 letnią praktyką biurową i ekspedycyjną szuka jakiegokolwiek zajęcia. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Nr. 142”. (F-3563)

DZIERŻAWY

3 ubikacje
fabryczne z szopa, ogniskiem, światłem i prądem elektrycznym, zaraz do wydzierżawienia. Gdzie, wskaze filija Dz. Bydg. F-3501

Poszukuje dzierżawy
60-80 morg. dobrej ziemi w pobliżu miasta lub kolejnej najbliższej wprost od właściciela, inwentarzem lub bez. Szybkie oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Solidność i gotówka 7300”. (7366)

Poszukuje
zaraz dzierżawy piekarni w mniejszym mieście lub w większej wsi kościelnej. Jan Kałas, Lubcza, poczta Sypniewo, pow. Sepolno. (7285)

MIESZKANIA

Mieszkanie
6 pokojowe na I piętrze i 4 pokojowe na II piętrze z wszelkimi wygodami, Nad Portem, nr. 2, zaraz do wynajęcia. Zgłosz. Franz Peterson. Tel. 87. (7412)

Mieszkanie
3 pokój. poszukuje urzędnik kolejowy. — Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „121”. (F-3537)

Zamienie
2 pokoje z kuchnią na 3-4 pokoje w śródmieściu za dopłatą. Św. Trójcy nr. 30, Bogacki. (7168)

Zamienie mieszkanie

4-pokojowe odnowione z wszelkimi wygodami w pobliżu Dyrekcji Kolejowej na podobne w śródmieściu. Ewentualnie dopłace. Oferty pod „Okazja” do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-3535

Poszukuje
mieszkania 2 pokojowego z kuchnią. Roczna dzierżawa naprzód. Oferty pod „L. 75” do Dzien. Bydg. (7264)

Biuro
na parterze, składające się z 3 pokoi w głównej części miasta zaraz lub później do wynajęcia. Of. pod „L. 70” do Dzien. Bydg. (7263)

POKOJE

Tani
pokój do wynajęcia. Ul. Jagiellońska 8, II piętro. (F-3540)

2 pokoje
do wynajęcia. Mickiewicza 1, II ptr. prawo. (F-3524)

Pokój
w śródmieściu dobrze umebl. dla 2 panów od 1. 4. do wynajęcia. Gama 8, ptr. lewo. (6790)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Długosza 6, II ptr. lewo. (7183)

Pokój
umeblowany z osobnym wejściem, przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia, nadający się także na biuro, przy ul. Dworcowej. Adres wsk. filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-3532)

Pokój
umebl. dla jednego pana zaraz do wynajęcia. Petersona 14, II ptr. (7425)

Pokój
wygodnie umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Trzeciego Maja 26, II ptr. lewo. (7422)

2 pokoje
umebl., jeden mniejszy, drugi duży zaraz do wynajęcia. Batorego nr. 5, I ptr. (7407)

Pokój
z dobrym utrzymaniem na 2 osoby do wynajęcia. Świętojańska 20, parter. (F-3535)

Pokój
umeblowany, duży, światło elektryczne, dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Śniadeckich 42a, II ptr., lewo. (7444)

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Sienkiewicza 26, I ptr. prawo. (F-3552)

Pokój
umebl., światło elektryczne, łazienka dla lepszej inteligentnej osoby z utrzymaniem wzgl. bez do wynajęcia. Kowalska, ul. Sienkiewicza 50. (F-3545)

Pokój
umebl. dla 2 panów lub pań do wynajęcia. Chotomskiego 28. (7402)

Pokój
umebl. z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 51. (7389)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Chocimska 3, I ptr. lewo. (F-3527)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Kordeckiego 1, II ptr. prawo. (7405)

Pokój
dobrze umebl. dla inteligentnego pana lub małżeństwa z utrzymaniem do wynajęcia. 3 Maja 24, parter. (F-3558)

Pokój
do wynajęcia. Świętojańska nr. 20, w podwórzu, I ptr. (F-3551)

1-2 pokoje
umebl. dla 2 panów zaraz do wynajęcia, ul. Chwytowno 6, podw., I L p. (7430)

ROZMAITE

Obiady
smaczne i tanie po 80 gr. i 1,00 zł. wydaje „Ognisko”, Jagiellońska 71. (6139)

Restauracja
Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25 wydaje smaczne i tanie obiady i kolacje. Codziennie koncert damskiej orkiestry. (5970)

Józefa Kłoczka
poleca się do kojarzenia małżeństw. 17-letnia praktyka z filiją w Katowicach poszukuje dla panny, lat 19, z posagiem 50 000 zł, muzykalnej i sympatycznej oraz dla pań z posagiem 3-20 000 zł, panów na stanowiskach, kupców lub fachowców. Bydgoszcz, Gdańska 41. (7435)

10-15.000 zł.
poszukuje na majątek 400 morg. z młynem, celem spłacenia hipoteki za wysokim oprocentowaniem; także i w częściach na I-sze miejsce. Łask. oferty proszę skierować do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2, pod „P. 1015”. (F-3531)

Poszukuje pożyczki
500 lub 1000 zł. na 3 miesiące za dobrym procentem. Of. pod „Pożyczka 1000” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-3553)

Zgubiłem
dokument asyłu na nazwisko Mikołaj Orzechowski. Proszę łaskawego znaleźć oddać takowy do filii Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. F-3524

Ogłoszenie
podane o mojej osobie było z zemsty i jest nieprawdziwe. Oszczerzał pociągając do odpowiedzialności sądowej. Jan Dudek. (7421)

Obełge
rzuconą na pana kierownika szkoły Józefa Matkowskiego z Osiełka najmniejszym z ubolewaniem cofam. Władysław Tuleja, Osiełko. (7387)

Zgubiona
książeczka wojskowa unieważniam. Znalazcę proszę o zwrot. Friedrich Teschke, Hutna-wieś, p. Trzeciewiec. (F-3485)

Wiosenne zawody konne

2-go i 3-go kwietnia br.
na placu Szkoły Oficerskiej
przy ulicy Gdańskiej. (7386)

Szczegóły w programach.

Szczegóły w programach.

Na raty!!

polecam:



Ubrania męskie
 Płaszczki damskie
 Płaszczki męskie
 Ubranka chłopięce
 Płaszczki dla dziewcząt i chłopców
 Spodnie kamgarne i inne

Płótna bielizniane
 Płótna pościelowe
 Zefiry na koszule
 Inlety na wyspy
 Drylichy bielizniane
 Ręczniki z metra
 Satyny, surówka



Lucjan Szulc

Jana Kazimierza 2.

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz

sprzeda przez submisję następujące drewno użytkowe z roku gospodarczego 1926/27:

A. Dłużyce

Nr. losu	Leśnictwo	Oddz. i poddz.	Sztuk	Klasa				Razem m ³	Odległość od stacji kol. w klm.
				I m ³	II m ³	III m ³	IV m ³		
1.	Łochowo	100 Aa	527	2,15	44,05	145,29	100,78	293,27	Rynarzewo 3,5
2.	"	137 a	1432	—	18,31	326,45	339,70	684,46	Rynarzewo 3,5-4,0
3.	"	139 a	105	—	—	16,47	30,70	47,10	Rynarzewo 3,5-4,0
4.	"	100 Bb	339	2,28	65,08	115,81	47,55	228,44	Rynarzewo 3,5

B. Kopalniaki

5. | Zamość | 269 | 4699 | 28,42 | 113,55 | 161,55 | — | 303,62 | Rynarzewo 2,5-3,0

Pisemne oferty, należycie ostatekowane (3 zł) w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja“ winny być nadesłane do dnia 12 kwietnia 1927 r. do godziny 10 m. 30 do kancelarii Nadleśnictwa. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 11 w tym samym dniu. W ofercie należy podać cenę przeciętną za 1 m³ dłużyc (ogólnie), jak również za 1 m³ kopalniaków (ogólnie dla wszystkich trzech klas) w złotych i dziesiętnych złotych w cyfrach i słowach na każdy los osobno. Kupujący winien nadto oświadczyć w ofercie, że znane mu są warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i poddaje się im bez zastrzeżeń. Ubiegający się o kredyt winny to zaznaczyć w ofercie. Koszta korowania ponosi nabywca. Zatwierdzenie ofert zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. Nieznaczne różnice w masie zastrzega się. (7342)

Nadleśniczy Państwowy.

Zarząd Restauracji i Cukierni
Hotelu pod Orłem
 ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że od dziś koncertuje zespół pod batutą znanego skrzypka-solisty
A. Komendanta. (7431)

Na życzenie naszych Szan. Odbiorców będzie **otwarta** nasza hurtownia od 1 kwietnia b. r. od **godz. 8 rano do 5 po poł.**

Pierwsza Polska Hurtownia
 towarów krótkich
 pończoch - trykotaży - nici itd.

MORGENSTERN & STOIŃSKI
 Bydgoszcz, Dworcowa 88 - Telefon 1713
 Wejście z Gamma.

Zarazem nadmieniamy, że codziennie nadchodzą nowe artykuły i prosimy o zwiędzenie naszej składnicy.

Na życzenie wysyłamy naszego zastępcę.

(7409)

Państw. Nadleśn. Bartodzieje pow. Bydgoszcz

sprzeda w drodze przetargu ustnego (licytacji) w **poniedziałek, dnia 4-go kwietnia 1927 r.** o godzinie 9.30 w lokalu Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej nr. 25

większą ilość drewna opałowego

jak to: szczapy, wałki i gałęzie I-IV. kl. (drugi w całych dl gościach) z leśnictw: Emiljanowo, Kobyleta, Żółwin, Zimnawoda i Małe-Bartodzieje.

Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

(7439)

Nadleśniczy Państwowy.



Pierwsza polska książka
astrologii

wyszła w wydawnictwie Taurus - Toruń. Autorzy astrologii Ulkan i Pawłowski - Toruń, ul. Łazienna 1. (6787)

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost w wydawnictwie „Taurus”.
 Cena książki 5,- zł.

Tani tydzień!

W Wielkim Tygodniu wyłożę na sprzedaż po znacznie niższych cenach **zapasy towarów z mojej dawn. filji.**

Sprzedawacę będę takowe w osobnej do tego urządzonej ubikacji w moim głównym interesie przy **ul. Jagiellońskiej 9.** — Otwarte od godz. 8-6.

Winiarnia W. Luckwald Nast.

Tel. 173.

(7443)

Czekolada

ANGLAS
 Kakao

Pożywnie i o wybornym smaku.

Na raty. Na raty.

Wózki dziecięce

w wielkim wyborze, walizki, teki, torebki skórkowe, zabawki poleca (6131)

T. Bytomski,
 ul. Dworcowa 15a.
 Proszę zważać na dokładny numer domu.

Stara - Bydgoszcz
 Grodzka 12. Tel. 75.

Dobre obiady.
 Bogaty spis potraw.

Dobrze pielęgnowane piwa.
 (7457)

Kilka dobrych krzyżowych pianin

odebranych z dzierżawy poleca tanio z gwarancją

B. Sommerfeld,
 fabryka i hurtownia pianin Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 56. Tel. 883. (7027)

Dla chorych, rekonwalescentów, matokrwistych i karmiących matek



KARAMEL
 PIWO PEŁNE

Piwo wyrobione przy użyciu cukru



BROWAR TORUŃSKI TOZ. AKC.
 W TORUNIU

Generalna reprezentacja na Bydgoszcz:

BROWAR KUNTERSZTYN, ul. Pomorska 35
 Telefon nr. 115. (545)

Szyny kolejowe

34 sztuki, długości 9 metr., wysokości 132 m/m., oraz **lasze, śruby** kompl. potrzebne.

Zgłoszenia „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11 pod „Nr. 53,497”. (7455)

AZOTNIAK SALETRE TOMASYNE

w większych i mniejszych partjach z magazynu w Toruniu dostarcza

Pomorski Syndykat Rolniczy Sp. Akc. w Toruniu
 telefon 435. (6940)

Bankowca

dobrego buchaltera, który ma widoki dostać prawo podpisu, poszukuje

Bank Ludowy Tuchola, Pomorze.
 (7383)

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Gospodarstwa Krajowego, Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu, Bank M. Stadthagen — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.